

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 1-81-06, Administracji 1-63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

DYREKCJA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA ELEKTRYCZNEGO SPÓŁKA AKCYJNA, (ELEKTROWNIA ŁÓDZKA)

983

zawiadamia swoich odbiorców energii elektrycznej, iż od dnia 2 stycznia 1930 roku wydawane będą personelowi, spełniającemu czynności służbowe na mieście

LEGITYMACJE KOLORU CIEMNO-ZIELONEGO Z FOTOGRAFJAMI

zaopatrzone w pieczęcie, oraz plomby firmowe i podpisy Dyrekcji ważne do końca 1930 roku. Dotychczasowe legitymacje zostały unieważnione.

Pp. Odbiorców energii elektrycznej uprasza się o zażądanie okazania legitymacji służbowej przed rozpoczęciem czynności przez funkcjonariusza Elektrowni.

Na niniejsze rozporządzenie Dyrekcja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc., specjalnie zwraca uwagę Pp. Odbiorców, nadmienając, że za nadużycie osób, niezaopatrzonych w legitymację Towarzystwa, nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności.

NOWY RZĄD PRZY PRACY

Ministrowie objęli już urzędowanie

P. premier Bartel odbył wczoraj szereg konferencji

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: Wczoraj przed godziną 11 przybył do Prezydium Rady Ministrów premier prof. K. Bartel, by przejąć władzę z rąk ustępującego premiera dr. K. Świątalskiego.

Konferencja trwała około pół godziny.

P. dr. K. Świątalski po pożegnaniu się ze swymi urzędnikami opuścił gmach Prezydium. P. Premier Bartel rozpoczął

urzędowanie.

P. premier Bartel po objęciu urzędowania odbył dłuższą konferencję z przewodniczącym Komisji Budżetowej — p. Byrka, a następnie z prezesem klubu B. B. — pułkownikiem Sławkiem.

Warszawa 30 grudnia.
Nowomianowany prezes Rady Ministrów prof. dr. Kazimierz Bartel przybył

dziś o godz. 1—ej do gmachu Sejmu, gdzie złożył wizytę Marszałkowi Daszyńskiemu, z którym odbył konferencję.

WARSZAWA, 30.XII. Dzisiaj o godz. 13—ej w ministerstwie spraw wewnętrznych w sali konferencyjnej szczerze wypelnionej przez urzędników centrali M. S. W., policji i K. O. P. odbyło się pożegnanie ustępującego ministra gen. Sławoj-Składkowskiego oraz powitanie jego na-

stępcy ministra Henryka Józefskiego.

Podsekretarz stanu Bronisław Pieracki w krótkich serdecznych słowach w imieniu wszystkich pożegnał b. min. Składkowskiego.

P. gen. Składkowski podziękował p. podsekretarzowi i wszystkim za owocną współpracę, zaznaczając, iż we wszystkich sprawach kierował się przede wszystkim dobrem państwa, jak również, że staraniem jego było stworzyć jaknajlepsze warunki pracy dla urzędników.

Po przemówieniu panie urzędniczki wręczyły panu ministrowi bukiet kwiatów. Po chwili p. podsekretarz stanu Pieracki powitał ministra Józefskiego, zapewniając go o lojalnej współpracy podległych urzędników.

Minister Józefski w przemówieniu swem podniósł zasługi dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowskiego, dodając, że przyszedł po ministrze, jako po starym wojakowi, żołnierzowi Marsz. Piłsudskiego i że jest sam również żołnierzem Marszałka. Dalej zaznaczył, że min. Składkowski będzie symbolem dla jego pracy i że będzie szedł śladem swego poprzednika. (PAT)

Wczoraj o godz. 1—ej odbyło się w ministerstwie pożegnanie ustępującego ministra Niezabytowskiego przez dyrektorów departamentów i personel urzędniczy.

Nowy kierownik ministerstwa p. Leśniewski obejmie urzędowanie w dniu dzisiejszym po zaprzysiężeniu na „Zamku”.

Warszawa 30 grudnia.

W dniu dzisiejszym o godz. 11—ej zebrali się urzędnicy Ministerstwa Robót Publicznych, celem pożegnania ustępującego ministra Robót Publicznych inż. J. Moraczewskiego. P. minister w dłuższym przemówieniu podziękował urzędnikom za gorliwą pomoc, jakiej doznał z ich strony w przeprowadzeniu ciężkich na nim zadań, i wyraził życzenie dalszej po-

STRASZLIWY WYBUCH NA DWORCU KALIŃSKIM DWAJ ROBOTNICY CIĘŻKO RANNI

Wczoraj w godzinach popołudniowych straszliwa detonacja wstrząsnęła naszym miastem.

W kilka minut po detonacji udało nam się dowiedzieć, iż wybuch miał miejsce na dworcu Kaliskim.

Niezwłocznie po otrzymaniu tej infor-

macji współpracownik „Hasła” udał się na miejsce wybuchu.

Relacja jego przedstawia się następująco.

Na dworcu Łódź Kaliska obok parowozowni i kuźni mieści się jednopiętrowy budynek, w którym znajduje się spawalnica metali.

W budynku tym mieści się wielki aparat acetylenowy oraz zbiornik z karbidem hermetycznie zamknięty.

Normalnie o godzinie 2 pp. dwaj spawacze 43—letni Wawrzyniak Apolinary zamieszkały w Opatówku i 60—letni Ignacy Ołubek zamieszkały przy ulicy Dobrej 6 przychodzili do roboty, którą kończyli o godzinie 10 wieczór.

Urządzenie spawalni przedstawiało się w ten sposób, że aparat acetylenowy połączony był rurką ze zbiornikiem karbidowym, do którego specjalnym przewodem ściekała kroplami woda, wytwarzając potrzebne do spawania gazy.

Było coś kilka minut po piątej kiedy straszliwy huk wstrząsnął posadami dworca.

Na stacji zapanowała niesłychana konsternacja.

Pierwszy na miejsce katastrofy przybył zaięty w kuźni kowal Karol Gertner,

który widząc sypiący się w gruzy i palący się gmach spawalni zaalarmował natychmiast Kolejowe Przysposobienie i Kolejową Straż Ogniową.

W kilka chwil po wybuchu akcja pomocy była już zorganizowana pod komendą pp. Godlewskiego i Osieckiego, którzy słysząc wydobywające się z pod gruzów jęki zaalarmowali pogotowie ratunkowe.

Rozlana na niebie luna ściągnęła w międzyczasie na miejsce II oddział straży ogniowej, który przystąpił wraz z kolejową strażą pożarną do gaszenia ognia.

Następnie po wielu trudach udało się strażakom wydobyć z pod gruzów obu nieszczęśliwych robotników straszliwie poparzonych i poranionych.

Jeden z nich ma silny wybuchu oderwane ramię, drugi wypalone oczy, ponadto obaj odnieśli szereg ran.

Obydwu w stanie bardzo groźnym przewieziono do szpitali.

Władze kolejowe wszczęły energiczne dochodzenie celem ustalenia przyczyny wybuchu.

Jak się dowiadujemy, najprawdopodobniej przyczyną wybuchu było sprężenie gazów w zbiorniku, na co wskazuje zresztą zupełnie rozsadzony kocioł.

(P)

(Dokończenie na str. 2-iej)

CALA

SPOTYKA SIĘ

W „TIVOLI”

PRZEJAZD 1. TELEFON 126-30.

NA
SZAMPANSKIEJ
NOCY
SYLWESTROWEJ

MOC NIESPODZIANEK
DANCING. 506

Nowy rząd przy pracy (dokończenie)

myślniej pracy około rozwoju techniki w państwie.

Imieniem Ministerstwa pożegnał ustępującego ministra podsekretarz stanu inż. K. Górski. Imieniem związku inżynierów M. R. P. przemawiał inż. K. Łapiński. Wreszcie jeden z urzędników Ministerstwa dał wyraz żalowi, z jakim pracownicy żegnają ustępującego ministra.

Warszawa 30 grudnia.

Dziś o godz. 14,30 w Ministerstwie Sprawiedliwości odbyło się pożegnanie ustępującego ministra Stanisława Cara. W imieniu wszystkich zebranych urzędników Ministerstwa przemówił podsekretarz stanu Sieczkowski, podnosząc, iż b. minister Car po przeszło 3-letniej swej pracy na stanowisku podsekretarza stanu, a następnie ministra odchodzi z tem głębokim przeświadczeniem, że nie ma większego i ważniejszego aktu w dziedzinie sądownictwa, z którymby nie było związane jego nazwisko jako współtwórcy. Przemówienie swoje wiceminister Sieczkowski zakończył serdecznym „Do widzenia”.

Na przemówienie to w krótkich słowach odpowiedział p. minister Car, wyrażając wielką radość, że stanowisko po nim obejmuje człowiek, który dla sądownictwa nie jest obcy, a który z nim żył i pracował. Szczery zatem i serdeczny stosunek między ministrem i jego współpracownikami istnieć będzie nadal i przeniesiony będzie zatem na osobę jego następcy.

Dotychczas nie objął urzędowania nowo mianowany kierownik ministerstwa Robót Publicznych p. prof. Matakiewicz.

Nowy minister robót publicznych prof. Matakiewicz przyjedzie dziś ze Lwowa i przejmie urzędowanie od ustępującego ministra Moraczewskiego.

Dotychczasowy Szef gabinetu prezydenta Rady Ministrów — p. Jerzy Paciorewski wyjeżdża na dłuższy urlop wypoczynkowy, a funkcję jego obejmie porucznik Zaćwilichowski.

Prezes Sjonistów w Warszawie

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: Wczoraj w godzinach rannych przybył do Warszawy prezes światowej organizacji sjonistycznej Nachum Sokół.

Nachum Sokół złoży wizytę premierowi Bartłowi i ministrowi Zaleskiemu oraz szeregowi wybitnych osobistości politycznych. Prawdopodobnie Nachum Sokół będzie przyjęty dziś również przez Marszałka Piłsudskiego.

Zagadkowe samobójstwo

GDANSK, 30.XII. W Oliwie miało miejsce zagadkowe zabicie. Szofer konsula Meyera strzelił w stronę konsula i jego siostry, chybiając jednakże celu, poczem strzelił sobie w skroń, zabijając się na miejscu. Podłoża dramatu nie ustalono mimo wysiłków policji śledczej. (AW)

Burzliwa dyskusja w Senacie

Opozycja postawiła wniosek

o wyrażenie votum nieufności dla marszałka Szymańskiego

WARSZAWA, 30.XII. Marszałek Szymański otwierając posiedzenie zawiadomił Izbę o otrzymaniu pisma w sprawie nominacji nowego gabinetu.

Następnie marszałek złożył sprawozdanie z działalności Senatu, oświadczając, że przez cały czas niemożności zwołania posiedzenia Senatu z powodu przesilenia uległ zawieszeniu bieg terminów, przewi-

dzianych w art. 35 Konstytucji, przeto wszystkie sprawy, nadesłane przez Sejm postawił na porządku dziennym.

Taki punkt widzenia wzbudził jednak w łonie Senatu pewne wątpliwości, to też dla wyjaśnienia pewnego stanu rzeczy marszałek przekazał sprawę odpowiednim komisjom senackim, uważając, że sprawa jest natury zasadniczej, a więc winna zna-

leżeć rozstrzygnięcie po odpowiednim jej przygotowaniu przez najwłaściwszą komisję t. j. połączone regulaminową i prawniczą.

Senator Januszewski (Wyzwolenie) nie zgadza się z wywodami marszałka i stawia wniosek, w którym proponuje, aby ze względu na to, że termin dla ustaw, które znajdują się na dzisiejszym porządku dziennym już minął, Senat nie zgadza się na przesłanie ich do komisji regulaminowej i prawniczej i postanawia zdjąć je z porządku dziennego.

W sprawie tej przemawiali senatorowie Roman (B. B.), Głabiński, Kopczyński (PPS.) i Perzyński (BB.), sen. Rogowicz (BB.), Januszewski, sen. Ertman, sen. Kłuszyński i sen. Perzyński.

Wreszcie marszałek oświadczył, że czuje się uprawnionym do odesłania tej sprawy do komisji dla wyjaśnienia, a za tem odesłał ją do komisji.

Na żądanie kilku senatorów marszałek zarządził przerwę.

Po przerwie przewodnictwo objął wice — marszałek Gliwicz, który nawijając do poprzedniej sprawy oświadczył, że senator Januszewski miał głos do porządku dziennego, czego jednak nie uczynił. Obecnie wniosek jego nie może być poddany pod głosowanie, jako bezpodstawny.

Z kolei Izba przystąpiła do porządku dziennego. Senator Gaszyński (BB) zreferował ustawę o przedłużeniu mocy obowiązującej ustawy o podatku od nieruchomości.

Senator Głabiński wskazał na cały szereg zarzutów, jakie nasuwa ustawa z uwagi na to, że musi być ona uchwalona przed dniem 2 stycznia 1930. Klub jego zmuszony jest niesprzeciwiać się uchwaleniu tej ustawy.

Następnie przewodniczący zawiadomił, że wpłynął wniosek senatora Erdmanna (Piaś) i 6 kolegów w kwestji następującej: senat oświadcza, że nie ma zaufania do p. marsz. Szymańskiego.

Wniosek ten zostanie poddany pod głosowanie na następnym posiedzeniu, które odbędzie się w dn. 2 stycznia 1930 r. o godz. 4 — ej po pol.

Na tem porządek dzienny wyczerpano. Następne posiedzenie odbędzie się w czwartek 2 stycznia. (PAT)

Krwawa walka między hitlerowcami a komunistami

Berlin 30 grudnia.

Ubiegłej nocy doszło tu do krwawej utarczki pomiędzy hitlerowcami a komunistami, z których czterech ciężko rannych odstawiono pogotowie do szpitala. (PAT)

Paryż 30 grudnia.

Dzienniki podają wiadomość, że ambasador japoński w Paryżu Adatei ma niebawem ustąpić z zajmowanego stanowiska. (PAT)

Cziczeryn — posłem w Warszawie?

Sensacyjne pogłoski w sferach niemieckich

BERLIN, 30.XII. Sensacją dnia jest tutaj nagły wyjazd Cziczeryna z Wiesbaden do Moskwy.

Przyczyny wyjazdu są nieznane. Wiadomym jest tylko, iż w sobotę Cziczeryn otrzymał długi szyfrowany telegram, po którym rozpoczął niezwłocznie przygotowa-

wania do podróży, a po pożegnaniu się z lekarzem nazajutrz opuścił Wiesbaden.

Cziczeryn udaje się do Moskwy przez Warszawę.

Krąży tutaj uporczywe pogłoski, iż Cziczeryn obejmie stanowisko posła sowieckiego w Warszawie. (AW)

200 pasażerów zatoneło Tragiczna katastrofa okrętu w Ameryce

LONDYN, 30.XII. Według doniesień kablowych — w poniedziałek w południe u wybrzeży Nicaragua zatonał okręt pasażerski „Beatrix Adella”.

Na okręcie znajdowało się 200 pasażerów, oraz załoga okrętu. Według wszelkie-

go prawdopodobieństwa wszyscy zatoneśli. Szczegółów bliższych oraz wiadomości o przyczynach katastrofy chwilowo brak.

(AW)

Pochód burz i piorunów Wieże kościelne obalone, pociągi przewrócone, statki rozbijane o skały

Paryż 30 grudnia.

Orkan, który zalał w dniu wczorajszym w zachodniej Francji, a szczególnie na wybrzeżach, wyrządził olbrzymie szkody.

W St. Omer wiecher stracił górną część wieży kościelnej. Spadające cegły przebiły dach kościoła i spadły do głównej nawy. W Yvetot wiatr zerwał z wieży ratuszowej metalowego jeźdźca.

W Deauville wskutek zerwania przez orkan przewodników elektrycznych powstało krótkie spięcie, w wyniku czego spłonęła willa nadbrzeżna.

Miedzy Calais i Anvin pod naporem wichru przewróciły się dwa wagony kolejki wąskotorowej. Kilku pasażerów jest poważnie rannych.

W Lille orkan przewrócił drzewo, które upadając zabiło 2 przechodniów, trzeci jest ciężko ranny. W porcie Lorient statek do bagrowania, rzucony o betonowy brzeg, rozbili się. Załoga zdołała się uratować.

Angielski żaglowiec „Pouzee” strzaskał się przy wjeździe do portu. Radjostacja w Dunkierce przejęła sygnały SOS. od greckiego parowca „Pateras” i francuskiego okrętu „Archambault”.

Berlin 30 grudnia.

W zachodnich Niemczech wiecher osiągał miejscami siłę orkanu.

Od piorunów powstało około 60 pożarów. W Dortmundzie, jak już doniósł „Express Poranny”, zawałiła się żelazobetonowa wieża kościelna wysokości 30 metrów.

W Monastyrze runął 20-metrowy komin młyna parowego oraz będąca na ukończeniu kamienica.

W Düsseldorfie wiecher zerwał olbrzymie reklamy gwiazdkowe i szyldy, zasympując odłamkami ulice do tego stopnia, że przez pewien czas komunikacja musiała ustać.

W porcie lądowym w Duisburgu powstał od pioruna pożar w 6-piętrowym spichrzu. Wyrządzoną przez pożar szkodę obliczają na milion marek.

W farze w Limburgu w czasie sumy oberwała się część stropu około 20 metrów długości i 1 i pół metra szerokości. W przepelnionym kościele wybuchła panika. Spadające kamienie zmiażdżyły dębowa ławkę, w której właśnie wierni powstali z powodu odczytywania ewangelji. Temu tylko zawdzięczają, że uniknęli niechybnej śmierci. Dwie osoby odniosły rany.

Londyn 30 grudnia.

Również nad Anglią szalała przez 36 godzin niezwykle silna burza, która wyrządziła bardzo wielkie szkody.

KINO - TEATR
RESURSA
UL. KILIŃSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!

Początek seansów w dni powszednie o godz.
— 5,20, 7,15 i 9; w dni świąteczne —
o godz. 3, 5, 7 i 9

Wspaniały noworoczny program
Wielki dramat obyczajowy z życia cyganerii Montmartru

MOTYL BRUKOWY

reż. A. EICHBERGA

Role główne kreują: wielka i subtelna tragiczka ekranu, chinka

ANNA MAY WONG

Gaston Jacquet

Nien Son Ling

Następny program:

? ? ?

Nowy rząd — nasi ludzie — idea bez zmian

Wbrew namyślnym życzeniom i żarliwym modłom fałszywych proroków opozycyjnych zrodził się gabinet prof. Bartla zdrowy i pełen ochoty do życia.

Sprawie rzekomo niepokonalnych trudności w jego utworzeniu poświęcała prasa opozycyjna rozrzućnie całe szpalty, wróżąc czarno i tworząc upiorne legendy.

Powstała baśń o nienawiści obozu „pułkowników” do prof. Bartla, wrogich bractwach, małjach i koterjach wśród samych „pułkowników” i odgrzewanie strasznych siedmiu grzechów głównych i dwudziestu pobocznych prof. Bartla z czasu jego uprzedniego sterowania państwowym korabiem...

Czas, sprawiedliwy i bezpartyjny władza, wykazał rychło kłamliwość legend, a pobożne marzenia stały bezlitośnie w proch. Nie pozostało nic — prócz nagiego kłamstwa opozycji.

Co oznacza gabinet prof. Bartla? Jaka myśl przewodnia będzie go wiodła w dalsze jutro?

Ta sama myśl, która w maju 1926 roku wyciągnęła Polskę z przepaści, wydobyla z kałuży korupcji, prywaty i wiotkostwa — i wiedzie drogą ładu, porządku i praworządności ku szczytom.

Ta sama myśl, której wyrazicielem jest jedyna „rzeczywista rzeczywistość” — jedyny wielki człowiek współczesnej Polski — Józef Piłsudski.

Idea pozostała i pozostać musiała nie naruszona, zmienili się częściowo ludzie.

Ku zgryzocie i dusznej udręce opozycji pozostali „pułkownicy” i to najbardziej zniechęceni, pozostała upiorna zmora sanacyjna, pozostał przewrót majowy z jego konsekwencjami.

Na to nie poradzi p. Stroński i z tem opozycja, zacisnąwszy rozpacznie zęby, pogodzić się musi.

Buńczuczni prowodyrowie opozycji usiłowali wszelkimi środkami jakąś rybkę z przesilenia wyłowić, jakiś tłusty kęs uchwycić, a przynajmniej prof. Bartłowi w czasie tworzenia gabinetu życie zatruć, rzucając kamień po kamieniu przed nogi.

Nie udało się! Trudno!... Trzeba dalej mozolnie zaprzęg popychać, w opozycyjnym jarzmie się pocić i wyczekiwać sposobności. Ministrowie i gabinety nie są wieczne!

Ze realizacją misji prof. Bartla trwała (trwać mogła prawie tydzień, każdy — kto ma rozsądek i nie jest zatruty jadem

partyjnym — zrozumie. Nie szło o idee, zasady i cele. Szło o dobór jednostek wśród własnych ludzi, któreby z prof. Bartlem szły do jednego celu jedną drogą. A na wzajemne uzgodnienie poglądów i zapatrywań trzeba czasu.

Czeka premiera Bartla i jego gabinet ciężka praca. Wie o tem dobrze tak on, jak i jego ministrowie.

Wszak sam oświadczył publicznie: „Czeka mnie ciężka i bardzo odpowiedzialna, cięższa może, niż kiedykolwiek praca. Widzę to jasno i zdaję sobie z tego sprawę.

Przystępuję do spełnienia zadań, wynikających z zaufania, jakim mnie obda-

rzyli pan Prezydent i pan Marszałek — z wiarą i najlepszą wolą.

W pracy tej nie mamy zamiaru oszczędzać ani siebie ani swoich współpracowników — tego wymaga od nas interes państwa i jego obywatele.”

Współpraca z Sejmem i reforma konstytucji. To dwie najważniejsze z tysiąca innych spraw, które domagają się załatwienia. Rychłego załatwienia.

Ułożenie rzetelnej współpracy z Sejmem po przesileniu rządowym i cennych naukach, jakie wyniosła z niego opozycja, wydaje się możliwością niepomniernie łatwiejszą, niż było wtedy, gdy opozycja

— popierana grzmotem sztucznych piorunów ulicy i jadem ślepej nienawiści — szła do walki na noże.

Dziś przeciwności nieco się wygładziły, temperatura wrzenia opadła...

Sprawa reformy konstytucji jest zagadnieniem najwyższej wagi i kwestją prawidłowego rozwoju Polski — bez perjdycznych, zawistnych od nastroju partyj, wstrząśnień. I wymaga czasu.

Wierzmy, że premier Bartel, mając olbrzymią siłę, tkwiącą w wyznawanej przez siebie idei i zawartą w wewnętrznej jedności współpracowników, wszelkie trudności zwycięsko pokona.

Adam Wilecki

Przegląd prasy

Rumaki opozycyjne ponoszą...

Prof. Stroński wali w wielki bęben jedynie podczas okazalszych uroczystości. Do codziennego użytku służyć pomniej si trębacz i puzoniści z uroczą flecistką, p. Pannenkową, na czele. Tworząc kwartet czy kwintet wygrywają rzewne melodie — codzień przeważnie te same.

Prof. Stroński jest od niedzieli, od kompozycji Dmowskiego, Głabińskiego i innej grubej ryby narodowej.

Wczoraj rozległ się grzmot jego bębna w „Gazecie Warszawskiej”. Dla postraszenia prem. Bartla i brygad sanacyjnych.

CICHE SKARGI — NUCĄ WARGI...

Wytoczył p. Stroński przeciw sanacji, pułkownikom i prem. Bartłowi wszystkie ciche plotki, kuchenne szeptki i głos-

ne niedomówienia... Tarcia w łonie przewrotu majowego są, napór pułkowników ski istnieje, a wszystko trzyma się kupy nakryte jedną i tą samą czapką.

A jednak i z tych żartobliwych życzeń wydobywa się cicha skarga, zawarta w pełnem znaczeniu przyznaniu:

Siłę swą może obóz rządzący przewrotu majowego snadnie upatrywać w tem, że cała zmiana odbywa się wyłącznie i bez domieszki na jego własnym gruncie. Wprawdzie jego własni buńczuczni ludzie z wczoraj uważali jego ludzi z jutra za nieudolnych, a jego więcej rachunkowi ludzie z jutra uważają jego ludzi z wczoraj za niezdatnych. Ale luzują się we własnych oplotkach raczej karne i raczej gładko.

W tym wyrazie siły tkwi jednak właśnie główna słabość zjawiska.

Tak! siła jest, choć w tej sile dopa-

truje się prof. Stroński bezsiły, a nawet słabości!

Jest to magiczne hokus — pokus sztukmistrza, który z białego gołębia uczyni kota czarnego, jak noc.

WATPLIWOŚĆ JEREMJASZA.

„Polonia” Korfańtego z innej strony ujmuje sprawę. Oczywiście czarno. Nie wierzy, by gabinet prof. Bartla podolał zmianie Konstytucji, współpracy z Sejmem i jego pacyfikacji, zmianie systemu podatkowego i tysiącom trudności, od których włos bieleje i rozum się miesza.

„Czy p. Bartel potrafi temu podolać, czy ma po temu należyte pełnomocnictwa, czy rząd jego nie jest tylko chwilowym manewrem?”

Nie wie tego redaktor polityczny „Polonii”, lecz rzuca w wodę kamień, by stworzył coraz szersze i szersze kręgi...

WIECZNY DUCH OPOZYCJI WIELKOPOLSKIEJ...

Prof. K. Krotoski udowadnia w „Nowym Kurjerze” poznańskim, że dziedzictwo ducha opozycji, a nawet niekiedy zbrojnego buntu przechodziło w Wielkopolsce z jednego pokolenia na drugie.

Raz tylko w dziejach stanęła cała Wielkopolska jak jeden mąż, po stronie centralnej władzy i króla. Kazimierza Jagiellończyka, stanęła atoli dla tego tak gorąco i tak ofiarnie przy boku prawowitego władcy, że tenże stanął w opozycji przeciwko możnowładcy małopolskiemu. W porozumieniu zatem z królem, ażeby złamać przewagę Małopolan i groźnego arcybiskupa gnieźnieńskiego, Zbigniewa Oleśnickiego, szlachta wielkopolska zdobywa sobie prawa zasadnicze polityczne, prowadzenia wojny i nakładania podatków dla sejmików szlacheckich.

Tak jest!... Ten duch opozycji, który jest chlubą i dumą „Nowego Kurjera”, a który raz tylko w dziejach pozwolił całej Wielkopolsce stanąć po stronie centralnej władzy i prawowitego króla — do dziś przetrwał... I żyje!...

NIECH RUNĄ MURY OD ZGIELKU TRAB...

Lwowska „Chwila” sjonistyczna idzie bohaterstwo do szturmowania Żydów w Palestynie i oczywiście w Polsce.

uświadamiamy sobie wszyscy naszą myśl dziejową. Młode pokolenie w Erec Izrael czyni to przez wypełnienie myśli historycznej treścią spełnianych zadań dziejowych krwawiąc i budując jak Makabeusze własną zagrożoną ojczyznę, my przez rugowanie z nas bakcyli duchowego niewolnictwa narodowego, przez utworzenie jednolitości duchowej z Makabeami historycznymi i obecnymi.

Płomienne, twarde gromowe słowa! Gdyby ich nie zrodziła „Chwila”, szukałbym ojcostwa u prof. Strońskiego.

Wychodzi to mnie więcej na jedno! W—ski.

Pamiętajmy o potrzebach Straży Ogniowej

Austrjacki minister spraw wewnętrznych przeciwko organizacji „Heimwehra”

Wypadki ostatnich dni świadczą wymownie o tem, że ruch „heimwehrowski” w Austrii przekroczył już swój punkt kulminacyjny. Wymownym wyrazem kryzysu, jaki ruch ten obecnie przeżywa, są liczne rozłamy, mające w czasach ostatnich miejsce w szeregach działaczy heimwehrowskich. Najpierw oderwał się od organizacji „heimwehr” cały szereg związków chrześcijańsko-społecznych, które założyły następnie własną organizację pod nazwą „Freiheitsbund”. Obecnie znów docodzi do secesji elementów chłopskich, które za mierzają również założyć własną organizację obronną niezależną od centrali heimwehrowskich. Zdaje się, iż w niedalekim już czasie z organizacji heimwehr wystąpią wszystkie elementy republikańskie i że organizacja ta stanie się w ten sposób organizacją o charakterze wybitnie reakcyjno-szowinistycznym. Przywódcom Heimwehry zarzuca się, iż stoją na usługach obcych agentur, zaniedbując interesy kraju i działając na szkodę szerokich warstw ludności.

W bardzo ostry sposób potępił w tych dniach metody heimwehrowców austriacki minister spraw wewnętrznych, Schumy, jeden z najwybitniejszych działaczy austriackiego obozu chłopskiego. W swem publicznem przemówieniu, wygłoszonem przed kilku dniami w Wiedniu oświadczył minister Schumy, iż już niejednokrotnie ostrzegał przywódców Heimwehry przed wnoszeniem pierwiastka politycznego do organizacji. Jego przestrogi były jednak głośnie wolańcącego na puszczy, a tak doszło wreszcie do tego, że organizacja „heimwehr” stała się z biegiem czasu stroniactwem politycznym w pełnem słowa tego znaczeniu. W ten sposób obóz niesocialistyczny według poglądu ministra spraw wewnętrznych, — doznał w Austrii nowego osłabienia, a cała odpowiedzialność za to spada na rozpolitykowanych przywódców „Heimwehry”. Minister Schumy zdradził w swem przemówieniu, że heimwehrowcy usiłowali się również mieszać do polityki zagranicznej Austrii. Z przemówienia ministra Schumy wynika również, iż negatywne stano-

wisko wobec organizacji „Heimwehr” zajmuje dzisiaj już cały rząd austriacki. Mówca powiedział, między innymi dosłownie: „Żądam odepnie, bym sięgnął do zarządzeń przeciwstawowych. Odmówiłem temu, a od tej chwili moje stosunki do organizacji heimwehr są takie, jakie są. Będzie lepiej, jeżeli nie będę zmuszony do przedłożenia opinii publicznej pewnych dokumentów. Działam w pełnem porozumieniu z kanclerzem, a Rada Ministrów oświadczyła również, iż całkowicie się ze mną solidaryzuje.”

Jak słysząc powyższe sensacyjne oświadczenie ministra Schumy pozostać ma w związku z usiłowaniami niektórych przywódców ruchu heimwehrowskiego w kierunku wciągnięcia ministra spraw wewnętrznych do machinacji puczewskich organizacji „heimwehr”. Jak minister Schumy na propozycje takie zareagował, wynika najlepiej z jego ostrych słów pod adresem działaczy heimwehrowskich. Wielkie poruszenie w opinii austriackiej wywołały te ustępy przemówienia ministra, w których omawiał on wysiłki Heimwehry w kierunku wywierania presji na austriacką politykę zagraniczną. Rewelacje ministra spraw wewnętrznych przyczyniły się niewątpliwie do dalszego upadku wpływów Heimwehry, z którą dzisiaj nikt prawie z poważniejszych działaczy austriackich już się nie liczy. Heimwehrowcy sami sobie zresztą upadek swego znaczenia znakomicie uświadamiają, a dlatego też nie silą się nawet na najdelikatniejsze choćby wystąpienia przeciwko rządowi, jawnie cały ruch heimwehrowski dyskretyjnie mu. Jeszcze przed kilku tygodniami grozili heimwehrowscy puczem na wypadek, że miałoby dojść do porozumienia między obozem mieszczańskim, a socjalistami. Porozumienie to zostało, jak wiadomo, mimo to osiągnięte, a heimwehrowcy jakoś nie myślą o wprowadzaniu w czyn swych pogroźek przewrotnych. Nie czynią tego, gdyż wiedzą, że wobec nieprzejaznego stosunku opinii publicznej i kół rządowych do ruchu heimwehrowskiego każde wystąpienie przeciwko obowiązującemu ustrojowi skończyłoby się dla nich katastrofą.

KINO I TEATR
„SYRENA”
ŁÓDŹ ALEKSANDROWSKA 37 TEL. 49-48

Dziś i dni następnych

Największy film sensacyjny p.t.

Sitting Bull
(Szalony jeździec)

najkrwawsze i najcięższe walki z bandytami.

W roli głównej słynny

JOE BONOMO

Nadprogram

Wesoła komedia amerykańska p.t.

Haroldek

się statkuje

W roli głównej słynny

Harold Lloyd

Początek w święta o godz. 12 w poł. wolna wejścia bezwzględnie nieważne.

662

HASŁO GOSPODARCZE

Polskie sfery gospodarcze korzystają z kredytów zagranicznych

Bardzo doniosłą rolę w naszym bilansie płatniczym odgrywają zagraniczne kredyty, z których korzystają nasze sfery gospodarcze. Wzrosły one z 725 milionów 500 tysięcy w roku 1927 do sumy blisko miljaru 200 milionów złotych w roku 1928, z tego kredyty gotówkowe wyniosły 565 milionów zł., kredyty towarowe 421 milj. zł., a cukrownicze 204 milj. zł.

Polski rynek obuwiany przed katastrofą

Atak zagranicznego przemysłu obuwianego na rynek polski wzrasta się. Według informacji pochodzących ze sfery przemysłu obuwianego obok Czechosłowacji i Austrii, również Włochy i Węgry podejmują walkę o zdobycie polskiego rynku obuwianego. Wojażerowie włoskich i węgierskich fabryk zalewają kraj do tego stopnia, iż na wiosnę grozi produkcji krajowej zupełna katastrofa.

1-szy dziwkowy Kinetatr w Łodzi
SPLENDID
20. NARUTOWICZA 20 665

Dzisiaj i dni następnych

AL JOLSON
w rewelacyjnym arcydziele

Śpiewający Blazen

Ponadto ABE LIMAN
i jego orkiestra
jazz — bandowa

Początek seansów o godz.
5.45, 8 i 10 wiecz.

CZARY

Dzisiaj i dni następnych 632

Rewelacyjny Program
Świąteczny

niewinnie posadzonego stawiono przed oblicze sądu. Przypisano mu wiele zbrodni o istnieniu których nie wiedział. Zorganizowana banda pragnęła usunąć go z drogi.

Jutro zapadnie wyrok i wszyscy będą mogli przekonać się czy.....

EDDIE POLO
ZAWINIŁ...

Film, który poruszył całą Europę
Niewidziane dotąd sceny
Szczyt techniki kinematograficznej:
Najlepszy film sezonu

Nad program:
DZIENNIK AKTUALNOŚCI

Początek seansów o godz. 4 pp., w soboty, niedziele i święta o 12-ej p.
Na 1-y seans wszystkie miejsca po 50 gr.

OSTATNIE WYPADKI SAMOCHODOWE

wskazują na to, że należy ubezpieczyć się od nieszczęśliwych wypadków i kłopotów. Opłata za zł. 10.000. - sumy ubezpieczenia wynosi na rok tylko

„VITA”
Zł. 12 gr. 50
Jen. Rep. Tow. Ubezpiecz.
Łódź
Narutowicza 40
tel. 213-98

Dochody i wydatki monopolu tytoniowego za miesiąc listopad r. b.

Ogólna suma dochodów polskiego monopolu tytoniowego w listopadzie r. b. wyniosła 52,725 tys. zł. wobec 56,731 tys. zł. w październiku r. b. a 48,515 tys. zł. w listopadzie 1928 r. Wydatki wyrażały się w listopadzie r. b. kwotą 53,288 tys. zł., gdy w październiku r. b., wynosiły 57,341 tys. zł., a w listopadzie 1928 r. 57,921 tys. zł. Poszczególne wydatki w listopadzie r. b.

przedstawiły się w tys. złotych następująco: wpłacono do Skarbu Państwa 29,500, utrzymanie dyrekcji 392, utrzymanie zakładów i urzędów związanych z administracją, fabrykacją i sprzedażą 5,280, wydatki handlowe, przemysłowe i inne 17,085 ochrona monopolowa 10, inwestycje 1,021.

Sytuacja w przemyśle węglowym kształtowała się w listopadzie pomyślnie

Sytuacja w polskim przemyśle węglowym w listopadzie r. b. kształtowała się nadal pomyślnie. Wprawdzie wydobyte węgla wobec zmniejszenia dni roboczych obniżyło się o 287 tys. tonn i wyniosło 4,114 tys. tonn, jednak przeciętne dzienne wydobyte wzrosło o około 2 tys., tonn i wyniosło 165 tys. tonn. Natomiast zapotrzebowanie na węgiel wykazało osłabienie; sprzedaż węgla utrzymywała się na nieco niższym poziomie w porównaniu z poprzednim miesiącem. Zbyt krajowy wyniósł 2,357 tys. tonn, zmniejszył się więc o 57 tys. tonn. Wobec stopniowego wyczerpywania się nagromadzonych przed zimą zapasów węgla opałowego zwłaszcza u drobniejszych odbiorców oraz znaczącego obniżenia temperatury należy spodziewać się ożywienia popytu na gatunki

grube ze strony hurtowników.

Mimo zmniejszenia się eksportu o 223 tys. tonn w ciągu listopada trwała nadal pomyślna konjunktura na rynkach zagranicznych o czym świadczy zwykła tendencja cen wywozowych węgla polskiego. Eksport w listopadzie wyniósł 1,270 tys. tonn. Spadek wywozu nie jest wynikiem pogorszenia się konjunktury lecz pozostaje w ścisłym związku z mniejszą ilością dni roboczych. Najsilniejsze obniżenie zbytu węgla wykazują rynki bałtyckie, zwłaszcza łotewski i fiński. Wywóz w listopadzie spadł o 25-48 proc. w porównaniu z październikiem. Zmniejszył się również spadek eksportu węgla do Szwecji, co tłumaczy się nieregularnością żeglugi na Bałtyku. (ISKRA)

Bezrobocie w Europie w r. 1929 Najwięcej bezrobotnych posiadają Niemcy

Spadek konjunktury gospodarczej w Europie ujawniać się zaczyna coraz wyraźniej we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, wpływając równocześnie w znacznym stopniu na wzrost bezrobocia we wszystkich niemal państwach europejskich. Ostatnie dwa lata były okresem wysokiej konjunktury, dlatego też w większości państw europejskich sytuacja na rynku pracy była naogół pomyślna (z wyjątkiem Anglii, cierpiącej na chroniczny kryzys węglowy). Pod koniec roku bieżącego sytuacja pod tym względem ulega już jednak poważnej zmianie na gorsze. Według oficjalnych danych statystycznych w drugiej połowie

grudnia było w Anglii ogółem 1.323.000 bezrobotnych, czyli 11 proc. ogółu robotników. W Niemczech ilość bezrobotnych wynosiła 1.346.000 osób, czyli 13,8 proc. ogółu robotników (w roku poprzednim 11 proc.), w Austrii — 168.000 osób (w roku poprzednim — 155.000), w Polsce — 94.000 (w roku poprzednim 80.000), na Węgrzech — 15.182 (w roku poprzednim — 13.000).

Również we wszystkich niemal innych państwach europejskich obserwowano stały wzrost bezrobocia przy równoczesnym ograniczaniu czasu pracy w przemyśle i rzemiołnictwie.

Handel zewnętrzny w St. Zjednoczonych

W ciągu pierwszych 9 miesięcy r. b. Stany Zjednoczone importowały za 3.360.000.000 dol. wobec 3.070.000.000 dol. za ten sam czasokres w r. 1928. Eksport wyniósł w tym samym czasie w r. 1929 — 3.779.000.000 dol. wobec 3.482.000.000 dol. w r. 1928 (za 9 miesięcy).

Import wzrósł zatem o 9 proc., eksport o 8 proc. w ciągu pierwszych 9 miesięcy w r. 1929 w porównaniu z tym samym czasokresem w r. 1928-ym.

Produkcja soli w salinach państwowych i prywatnych

Według ostatnich danych produkcja soli kamiennej i warzonki w miesiącu wrześniu w salinach państwowych wyniosła 23,400 tonn, w salinach prywatnych 9,400 tonn, razem około 32,800 tonn.

Wysyłka soli wszystkich gatunków z salin państwowych wyniosła około 22,000 tonn, z salin prywatnych około 6,000 tonn.

Nowe przepisy o ruchu tramwajowym

Ministerstwo Komunikacji zwróciło się do Dyrekcji Kolei Elektrycz. Łódzkiej z prośbą o wyrażenie swej opinii odnośnie przepisów o ruchu tramwajowym.

Okólnik ten rozesłany został w związku z pracami nad opracowaniem jednolitych przepisów dla ruchu tramwajowego na całym terenie Rzeczypospolitej, które wydane być mają w formie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji.

Wobec braku omawianych przepisów i szeregu trudności, jakie wynikają dla dyrekcji tramwajów w szczególności przy zatargach z publicznością, przepisy te są bardzo pożądane dla obu stron, zarówno dla publiczności jak i KEF. (v)

◆ SŁOŃCE ◆ Napiórkowskiego 28

Dzisiaj i dni następnych 635

Słoneczna historia z łezką wgi powieści Ireny Zarzyckiej p. l.

„DZIKUSKA”

w rolach głównych

Marja Malicka
i **Zbyszko Sawan.**

Następny program:
„Czerwona Tancerka”
z Dolores del Rio.

początek w dni powszednie od godz. 5.7 i 9, soboty o 5 niedziele i święta o 12. W niedzielę na pierwszy seans wszystkie miejsca po 40 grosz

Specjalna ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod batutą **ROMUALDA ULATOWSKIEGO.**

647

LIBAWSKIE

INOLEUM

ADOLF BOKSLEITNER
i S-ka

Nawrot 8
Tel. 14-09, 77-80

TELEGRAM

!!! DLA SMAKOŚY PIWA !!!

BROWAR OKOCIMSKI wyrabia w sezonie zimowym tak zwane **PIWO ŚWIĘTOJAŃSKIE.** Jest to specjalny gatunek piwa ciemnego na wzór monachijskiego piwa **SALVATOR.** Do nabycia w restauracjach, piwiarniach, handlach win i wódek oraz w Reprezentacji Browaru Okocimskiego w Łodzi przy ul. Zachodniej 2. Telefon 136-98.

Co należy posiadać do filmu? Człowiek o stu twarzach — Lon Chaney o fotogeniczności

Kwestja, kto może być aktorem filmowym nie jest łatwą do rozstrzygnięcia. Postanowiliśmy zapytywać kolejno znakomitych aktorów filmowych, jak zapatrują się na możliwość występowania w filmie.

Oto co mówi mistrz maski, Lon Chaney:

Czy jesteś „charakterem”? lub, pytając ostrożniej: Czy możesz przynajmniej tak czynić, jakbyś nim był?

Jeżeli tak i jeśli nadto posiadasz fotogeniczną twarz, możesz pójść do filmu.

Dla aktora filmowego są właściwie tylko dwie możliwości: Pomijając wybitnie komiczne role, pozostaje do wyboru tylko rola amanta lub role charakterystyczne.

Rozumie się, że amant jest więcej lubiany. Przeto łatwiej mu zrobić karierę. Przecież w jego rolach leży to, że musi być ładnym, eleganckim i sympatycznym. Sądzę też, że chętniej myśli się o takim sympatycznym człowieku niż o jakimś łajdaku, nawet, gdy chodzi tylko o film.

Stawiającym sobie pytanie, jakim w rzeczywistości jest odtwórca ról charakterystycznych łotrówkich, sama przez się uasuwa się myśl, że pewnie jest to człowiek naprawdę bez serca i zły, podobnie jak w swej roli filmowej. Tymczasem, kto wie, czy nie zachodzi tu wypadek wręcz odmienny. Wedle mnie, właśnie odtwórcy ról charakterystycznych nie ludzkiego nie powinno być obcem. On musi umieć wszystko zrozumieć i wszystko przebaczać; przeto musi być dobrym.

I to, być może, jest jego szansą: że już z usposobienia musi być wielostronnym. Że daje rozmaitość, ciągle coś nowego, podczas gdy metody postępowania amanta ciągle te same „pozostają”.

Przeto odtwórca ról charakterystycznych, nawet, gdy odtwarza postacie łotrów, — sam musi być charakterem.

„Raj” za oceanem Coraz większa bieda i bandytyzm w Ameryce

Zachwalany „dobrobyt” amerykański wytwarza dziwne zjawiska.

W miejscowości Kenosha (Wisconsin) 66-letni Jakób Zacholka chce na zimę gwałtem dostać się do więzienia, a nie może. Człowiek ten, zamiast zbrodni zdobywa się tylko na drobne przestępstwa. Zamykają go na policji, lecz wnet puszczają wolno. A on nie ma co jeść, bo nie ma pracy i więzienie jest dlań wymarzoną portem zimowym.

W Buffalo w ostatnim czasie skazano na śmierć siedmiu bandytów, a w tem w dniu nazwiska: Ziółkowski, Kowalski, Grzechowiak, Rybarczyk.

W Nowym Jorku 4000 krawców damskich pozostaje już od miesiąca bez pracy. „Unja” czyli związek zawodowy wypłacił im 10.000 dolarów zapomogi. Na jednego biedaka przypadało niewiele, bo... dwa dolary na cały miesiąc. Państwowe fundusze bezrobocia w Ameryce nie zają...

W Chicago zawiązało się Stowarzyszenie Dobroczyńności przy Związku Narodowym Polskim. Stowarzyszenie zaczęło przed Gwiazdką zbierać ofiary, odzież, chleb, wiktuały i zabawki dla dzieci. Pewien bogaty piekarz polski okazał najwięcej serca, bo przysłał co dzień bezpłatnie 500 bochenków chleba!

Mnożą się kradzieże. Podczas przyjęcia zwycięskich jeźdźców polskich w Chicago, porucznik Starnawski stracił portfel z kartą okretową i 350 dolarów. Portfel mu skradziono... Wydawcy pism polskich, którzy przyjęcie to urządzili, zwrócili porucznikowi stratę co do centa, ale przykrego wrażenia zatrzeć nie zdołali. Pocieszają się jednak tem, że w Warszawie niejednemu „Amerykaninowi” kieszeń brzytwą zgolił...

Na dziwny pomysł wpadli sędziowie stanowi (wybieralni). Ponieważ do armji Stanów Zjednoczonych, liczącej 137,529 żołnierzy i oficerów, mimo dobrej zapłaty coraz mniej zgłasza się ochotników, a przymusowego poboru — mimo napomnień szefa sztabu gen. Sumnera — rząd ogłosić nie chce, rozważa się obecnie projekt — dania młodocianym przestęp-

Ostatni rozkaz Napoleona Weteran cesarstwa na szczycie wieży kościelnej

Przy grobie Napoleona I-go czuwał zawsze przez noc jeden z weteranów cesarstwa. Starca takiego sadzano wieczorem na krzesło, postawionem tuż przy grobie zegnano życzeniem spokojnej nocy i zamykano żelazne kraty od strony ulicy. Pewnego poranku, gdy przyszła zmiana warty, starca na krzesło nie zastała. Rozpoczęto poszukiwanie w całym

kościelne, ale starca nie znaleziono. Krata była nietknięta, to też nikt nie mógł się domyśleć, jakim sposobem starzec wydoł się nazewnątrz, poszukiwania w nagrobkach i podziemiach do niczego nie do prowadziły. Nareszcie poczęto poszukiwać nad ołtarzami, grobami, lecz i tu inwalidy ani śladu. Jeden z poszukiwaczy puścił się po gzymsach i drabinach wyżej i wyżej; — doszedł do kopuły wieży kościelnej... i tam znalazł weterana drżącego na całym ciele, przyczepionego do najwyższej latarni. Starzec zapytany co tu robi i jak się dostał, nie mógł wymówić ani słowa; przelekty, drżący, skurczony patrzył wzrokiem obłąkanym nie wiedząc, co się z nim dzieje. Starca zniesiono, złożono do łóżka, pielęgowano, lecz ani słowa wydobył z niego nie zdołano. Po dwóch dniach inwalida opowiedział, że ujrzał cesarza, wychodzącego z grobu i dającego rozkaz zdobycia wieży. Żołnierz usłuchał rozkazu i wieżę zdobył, lecz jakim cudem, nie zdołał już opowiedzieć, ponieważ niebawem zmarł. Po tym wypadku stara gwardja zadrżała, nikt już nie miał odwagi pojedynczo czuwać u grobu. „Niezwyciężeni” szli odtąd parami na nocną wartę do swego cesarza.

Trzeba go powiesić Jak miał być ukarany Wilhelm II

Winston Churchill w swem dziele „Kryzys światowy 1916—1918” podaje ciekawe szczegóły o tem, jak miano ukarać Wilhelma II za okropności, jakich dopuszczali się jego wodzowie podczas wojny i za samo wywołanie wojny.

Podczas konferencji pokojowej jedna z komisji miała sobie powierzone zadanie określenia kary dla Wilhelma II.

Po długich naradach komisja przysłała do przekonania, że Wilhelma II trzeba będzie powiesić.

Lloyd George usłyszawszy to zdanie, zmarszczył tylko brwi.

Amerykanie nie zdradzali żadnego zainteresowania dla tej sprawy.

Francuzi przyjęli postanowienie na wesoło, ale zgodzili się na to.

Wobec powyższego, prawnicy wojskowi zabrali się do wypracowania szczegółów procesu.

Tymczasem Wilhelm uciekł do Holandji, która stanowczo odrzuciła żądanie aliantów, wydania b. monarchy.

Lloyd George, po podpisaniu traktatu

wersalskiego, ogłosił w parlamencie angielskim, że Wilhelm będzie powołany przed międzynarodowy trybunał w Londynie.

Tymczasem Holandia ani myślała wydać Wilhelma, a że w owym czasie państwa male były w modzie, więc poniechano wreszcie zamiaru ukarania Wilhelma. Prawdopodobnie jednak, przedstawiciele mocarstw zawiadomili po cichu Holandję, że nikt niema zamiaru napadania na nią z bronią za jej stanowisko. Lloyd George, będąc o tem doskonale poinformowany, odegrał jednak komedję oburzenia, i żądał jeszcze raz wydania Wilhelma przez Holandję. Komedja była tak widoczna, że dyplomaci z uśmiechem na ustach milczeli tylko, wystawiając angielskiego męża stanu na pozycji w — splendit isolation. To „wspaniałe odosobnienie” nic nie zdziałało i Wilhelm żyje dotychczas w Doorn, rozmyślając, że gdyby on wygrał wojnę, ludzkość nie mogłaby narzekać na brak wzruszeń silnych, jakie dają... setki szubienic.

Popierajcie wyroby krajowe!

KINO-TEATR
UCIECHA
Limanowskiego 36 663
(dawna Aleksandrowska).

Dziś i dni następnych
Wielka symfonia miłości dwójga serc
p. t.

**On nie
powróci już...**
potężny film ilustrujący tragedję
trójkąta małżeńskiego.

W rolach głównych:
**Norman Kerry,
Pauline Starke,
Marion Nixon**

Początek w dni powszednie o godz.
4 po poł. w soboty i święta o godz. 12

PHILIP MACDONALD
ZEMSTA DETEKTYWA
 („THE WHITE CROW")
autoryzowany przekład Janiny Sujkowskiej.
Nr. 7

Dufresne dał znak, że zrozumiał i, nie tracąc słów, zaczął:

— Ja — sekretarz prywatny. —
— Płatny przez Linesa - Bowera? — przerwał Antoni. — Czy przez Towarzystwo?

— Przez Towarzystwo. Sekretarz prywatny to tylko nazwa. Każda funkcja ma swoją etykietę.

— A więc „prywatny”? — zapytał Antoni. — Nazwa bez treści?

— Tak — rzekł Dufresne. — Chociaż — niezupełnie. To jest: jestem płatny przez Towarzystwo, ale część moich obowiązków nie ma z niem nic wspólnego.

— Proszę to sprecyzować — wtrącił Lucas. — Jakież to są te nieoficjalne obowiązki?

— O, nie nadzwyczajnego. Umawianie się o spotkania, odprawianie niepożądanych interesantów, sporządzanie sprawozdań z działalności innych koncernów, w których był zainteresowany i t. p. Ścisłe biorąc, tylko połowę mego czasu poświęcałem pracy dla Towarzystwa, reszta schodziła mi na załatwianie spraw szefa.

Lucas zrobił na bloku notatkę. Boyd — w notesie, dużo dłuższą. Zapadło chwilowe milczenie, które przerwał Antoni, patrząc na wydmuchane przez siebie kółka dymu:

— A te „inne koncerny”? — zapytał. — Które to, panie Dufresne?

Sekretarz zwrócił na niego oczy i odpowiedział jeszcze wolniej, niż poprzednio:

— Templar — Towarzystwo Ubezpieczeniowe; Prasa — Hortbury; Chevenix — Rozbudowa Kraju; Torrance — Fabryki Broni i Materjałów Wybuchowych.

— Groch z kapustą — zauważył Antoni. — To wszystko?

— Wszystko — odpowiedział Dufresne — z wyjątkiem tego koncernu, którego sir Albert jest — był dyrektorem.

Mówił z namysłem, starannie dobierając wyrazy. Antoni wykreślił się trochę w krzesło i rzucił Lucasowi znaczące spojrenie. Komisarz rzekł prędko:

— To nie odpowiedź, panie Dufresne.

Z za czarno oprawnych okularów spojrzali intensywnie niebieskie oczy.

— Nie? — powtórzył łagodnie ich właściciel.

— Naturalnie, że nie. — Lucas uderzył w stół końcem ołówka i głos jego przybrał ostre, urzędowe brzmienie. — Poproszę pana o drugą, właściwszą. Jak pan widzi, nie mamy czasu do stracenia. Czy, wyłączając to towarzystwo i inne, zanotowane właśnie przez superintendenta Boyda, sir Albert był zainteresowany jeszcze w czem innym, finansowo lub w inny sposób?

— Owszem — rzekł krótko sekretarz — chociaż moja praca nie miała z tem nic wspólnego.

Młody człowiek wstał i oparł się rękami o poręcz krzesła. Były to ręce mądre, silne, energiczne i starannie wypielęgnowane. Patrząc w twarz Lucasowi, rzekł:

— Stawia mnie pan w okropnie trudnym położeniu. Żądanych informacyj będą panu mogli udzielić doradcy prawni sir Alberta. Przynajmniej narazie. Ja naturalnie mógłbym je ewentualnie potwierdzić, to jest o tyle, o ile mi to lub owo będzie wiadomem.

Boyd spojrział na Lucasa i rzucił uprzejmie:

— Uważam, że wszystko w porządku. Jeżeli pan Dufresne powie nam, kto są ci doradcy, mógłbym tam od razu kogoś posłać.

Lucas wyraził zgodę.

— Dobrze. Proszę, zapytaj pan.

Antoni pochwalił w głębi duszy takt superintendenta.

W oczach Dufresne'a zamigotał przelotny błysk, ale usta pozostały zaciśnięte. Tym razem był to prawdziwy uśmiech.

— O ile wiem, adres jest taki: Field i Beauchamp 9 Torpenhaugh St., E. C. I.

Ołówek Boyda nakreślił szybko parę zygzaków. Dufresne mówił dalej:

— Oprócz tego: Marsh, Hedges i Robinson, 60 Gray's Inn Square; Theobald i Hoare, Mancy Buildings, Bridge St., S. W. I.; Carter, Mitchell i Carter, 384 Regent St. I jeszcze: Montagu — A. R. Montagu, Finsbury Pavement, zdaje się, że numer 108.

Boyd pisał szybko. Na twarzy Lucasa malowała się urzędowa niewzruszoność. Zato Antoni oparł się o poręcz krzesła i wyjął fajkę z ust:

— Skończył pan już, czy nie? — zapytał. Chyba nie? Musi być jeszcze paru prawników w Londynie. Nom d'une pipe!

Dufresne udał, że nie słyszy. Stał, patrząc na Lucasa.

— Dziękuję — rzekł komisarz-asystent. — Teraz proszę o nazwiska pracowników. Ale, ale, czy pan... jakże on się nazywa?... Clifford, czy już przybył?

Dufresne potrząsnął głową.
— Jeszcze nie, ale spodziewam się go lada chwila. Dam panu znać. Pewnie pan komisarz życzy sobie, żebym go zawiadomił o tem, co się stało. Nie mogłem się z nim telefonować.

— Jeżeli pan łaskaw — odpowiedział Lucas. — A teraz nazwiska personelu. Po panu kto idzie?

— Dwie kobiety i chłopiec; panna Holroyd i panna Fanthorpe — stenografistki, i Lennet, chłopiec biurowy.

(d. c. n.)

KRONIKA

GRUDZIEŃ

31

WTOREK

DZIS:

Sylwestra

JUTRO:

Nowy Rok

Ws. śleńca g. 7 m. 44
Zachód „ g. 15 m. 33Ws. księżyc g. 7 m. 10
Zachód „ g. 14 m. 16

Nabożeństwa w kościołach ewangelickich w języku polskim

W dniu dzisiejszym na zakończenie roku, nabożeństwo odprawi w kościele św. Jana o godz. 8-ej wiecz. pastor Kotula, a w kościele św. Trójcy o godz. 3½ p. p. pastor Ludwig.

W Nowy Rok nabożeństwo odprawi w kościele św. Trójcy o godz. 12-ej w poł. pastor Kotula, a w kościele św. Jana w tymże czasie pastor Berndt.

Komorne od środy

Od 1 stycznia 1930 komorne od mieszkań jedno i dwuizbowych podnosi się o dalsze 6 proc.

Komorne wynosić będzie według prze rachowania 1 rubel równy 2 zł. 26 gr. i żadnych pozatem opłat lokator nie ponosi.

W wypadku sporu z właścicielem domu co do wysokości komornego należy przestać komorne pocztą i nadal posyłać w ten sposób bez względu na to czy właściciel domu pieniądze podjął czy nie. (b)

Pocztą jutro

Jutro w dniu Nowego Roku urzędy pocztowe zarówno centralny jak i filje są całkowicie nieczynne przez cały dzień.

Normalny rok urzędowania w urzędach pocztowych rozpoczyna się w czwartek od rana. (b)

24-godzinna adoracja

Na zakończenie Starego, oraz na rozpoczęcie Nowego Roku odbędzie się 24-godzinna adoracja Przenajświętszego Sakramentu w kaplicy S. S. Urszulanek S. J. k. przy ul. Czerwonej Nr. 6. Początek adoracji dnia 31/XII o godz. 19 - tej, zakończenie dnia 1/I o godz. 19 - tej.

Ze Stowarzyszenia Patronatu nad Młodzieżą Rzemieślniczą

Zarząd Stowarzyszenia Patronatu nad młodzieżą rzemieślniczą na województwo łódzkie niniejszem podaje do wiadomości PP. Członków Stowarzyszenia, iż w dniu 4-go stycznia 1930 roku o godzinie 17-ej w I terminie, a w razie niedojścia do skutku o godzinie 18-ej w II terminie, w lokalu własnym przy ulicy Gdańskiej Nr. 111, odbędzie się Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia z następującym porządkiem dziennym:

- 1) sprawozdanie z działalności za 1928/29 r.
 - 2) sprawozdanie kasowe za 1928/29 r.
 - 3) sprawa fuzji ze Związkiem Młodzieży Polskiej
 - 4) wolne wnioski.
- O jaknajliczniejsze przybycie na to zgromadzenie uprasza

Zarząd.

Konferencja w inspektoracie

W dniu dzisiejszym w lokalu inspektoratu przy ulicy Południowej 4, odbędzie się konferencja pomiędzy przedstawicielami związku pracowników użyteczności publicznej z p. Wojdanem, reprezentującym pracowników szpitala dla umysłowo chorych w Kochanówku, a zarządem tego szpitala.

Konferencji przewodniczyć będzie osobiście okręgowy inspektor Pracy inż. Wojtkiewicz w celu zawarcia zbiorowej umowy pomiędzy pracownikami szpitala i zarządem. (w)

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj dyżurują apteki: N. Epstein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Suko, Gorfelna (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (p)

Szkolenie personelu w administracji ogólnej

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło szczególną uwagę na wyszkolenie i przygotowanie urzędników do służby w administracji ogólnej.

W kierunku przygotowania kandydatów do tej służby zwrócono uwagę na dostosowanie programu studiów w wyższych

uczelnich, kształcących przyszłych urzędników administracji ogólnej, do potrzeb administracji. W toku jest opracowanie wniosków w tym kierunku, któreby ściśle ujmowały potrzeby i dzyderaty administracji ogólnej. Rozpoczęto również prace zmierzające w kierunku pozyskania no-

wych kandydatów do służby w administracji ogólnej, z pośród młodzieży studiu-jacej w wyższych uczelniach. W szczególności przystąpiono do organizowania dla studentów wydziałów prawnych i ekonomiczno-politycznych wycieczek informacyjnych i odczytów popularyzujących pracę w administracji ogólnej.

W odniesieniu do zagadnienia szkolenia urzędników, przeprowadzono szereg prac, poświęcając specjalną uwagę szkoleniu starostów. W ostatnich czasach stosowano szkolenie starostów przy pomocy wycieczek instrukcyjno-zapoznawczych. W szczególności wycieczki zajęły się zbadaniem zagadnienia budowy i utrzymania dróg kołowych, elektryfikacji, melioracji, budownictwa szkolnego, stosunku wydziału powiatowego do popierania rolnictwa, udziału gminy zbiorowej w gospodarce samorządu, oraz zagadnienia zalesienia nieużytków. Z pośród zagadnień ściśle administracyjnych wycieczki zbadały kwestię bezpieczeństwa, biurowości różnych biurowości uproszczonej, kwestję stanowiska starosty, jako reprezentanta rządu w powiecie, oraz kwestję stosunku starosty do kierowników władz niezespo-nych. Niezależnie od szkolenia starostów poświęcono również uwagę szkoleniu wszystkich urzędników referujących, zarówno w centrali, jak i w województwach i starostwach w kierunku zaznajomienia ich z nowymi przepisami prawnymi. Osiągnięto to przez zorganizowanie szeregu kursów i wykładów w centrali i w województwach.

W odniesieniu do racjonalnego użytkowania urzędników ustalono dwa główne kierunki służby w administracji ogólnej, wymagające specjalnych, a odrębnych uzdolnień. Rozróżniono mianowicie stanowisko o typie kierowniczym i praktyczno-życiowym, których przykładem może być stanowisko starosty, oraz stanowisko o typie specjalnym, wymagającym ściślejszej ograniczonej, co do rozległości wiedzy fachowej, jak np. stanowisko referenta specjalnego w urzędzie wojewódzkim w centrali. Te dwa rodzaje stanowisk różnią się od siebie bardzo znacznie, wymagają rozmaitego przygotowania i właściwości psychicznych. To też ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło już podczas próbną służbę określać na podstawie oceny uzdolnień praktykanta, w jakim kierunku należy go użytkować i na podstawie tej oceny — szkolić i przygotowywać podczas dalszej służby w kierunku z góry obranym. (ISKRA)

Wyłożenie spisu poborowych rocznika 1909

Biuro Wojskowe przy Magistracie m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że na podstawie art. 27 ust. 2 Ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym w czasie od dnia 2 do 15 stycznia 1930 roku zostaną wyłożone do przejrzania do lokalu Biura Wojskowego (Piotrkowska Nr. 212, okienko Nr. 10) spisy poborowych rocznika 1909.

634 TEATR SWIETLNY „CASINO”

Dzisiaj i następnym

NA EKRANIE

Monumentalny film realizacji Raymonda Bernarda opiewający dzieje urodziny cyganki z czasów panowania Katarzyny II

KSIEŻNA TARAKANOWA

W rolach głównych

Edyta Jehanne

Olaf Fjord

Rudolf Klein-Rogge

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, i 10 wieczorem

Orkiestra pod batutą p. L. KANTORA

Dla młodzieży dozwolone

Dnia 1 stycznia 1930 r. jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu nieodżałowanego męża i ojca 505

RUDOLFA BŁACHUTA

odbędzie się nabożeństwo żałobne w Kościele św. Krzyża o g. 8.30 rano na które zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół zmarłego

żona i syn

Nabożeństwo adoracyjne w kościele Podwyższenia Świętego Krzyża

Zwyczajem lat ubiegłych w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Łodzi odbędzie się nabożeństwo adoracyjne z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w nocy z dnia 31 grudnia na dzień 1 stycznia z okazji powitania Nowego Roku.

Porządek nabożeństwa następujący:

W dniu 31 grudnia o godzinie 6 i pół wieczorem uroczyste nieszpory z kazaniem i odśpiewaniem „Te Deum”, o godzinie 8 i pół pierwsza godzina adoracji Najśw. Sakramentu; o godzinie 9 i pół pierwsza część różańca; o godzinie 10 druga godzina adoracji; o godz. 11 i pół nabożeństwo dziękczynne z kazaniem, i o północy Msza św.

W dniu 1 stycznia o godzinie 1—ej po północy odprawiona będzie trzecia godzina adoracji; o godzinie 2—ej druga część różańca, o godzinie 3—ej suplika-

cje i litanja do wszystkich świętych; o godzinie 4—ej czwarta godzina adoracji, o godzinie 5—ej trzecia część różańca i udzielanie Komunii św.; o godzinie 6—ej rano prymaria.

Ponadto w tymże kościele trwać będzie doroczne 40—godzinne nabożeństwo poczynając od godziny 5—ej rano 31 grudnia do godziny 9—ej wieczorem dnia 1 stycznia, bez przerwy.

Suma z kazaniem w I—szym i II—gim dniu odprawiona będzie o godzinie 11—ej; nieszpory w Nowy Rok o godzinie 4—ej po południu.

Zakończone będzie 40—to godzinne nabożeństwo kazaniem i procesją, które się rozpocznie o godzinie 8—ej wieczorem.

Procesję odprawi J. E. Ks. Biskup Dr. Wincenty Tymieniecki.

Jeszcze sprawa ubezpieczenia majstrów fabrycznych

Zredukowani majstrowie nie otrzymują zasiłków ani z Z.U.P.U. ani też z Funduszu Bezrobocia

Toczący się od dłuższego czasu spór, między związkiem majstrów fabrycznych, a związkami przemysłowców, na tle ubezpieczenia majstrów jako pracowników umysłowych, został definitywnie załatwiony na korzyść majstrów, których uznano za pracowników umysłowych. Mimo to orzeczenie, cały szereg firm nie ubezpiecza majstrów, uważając ich jako robotników, w następstwie czego kilkaset osób zwolnionych z pracy, nie korzysta z zasiłku ani z ZUPU., ani też z Funduszu Bezrobocia, gdyż mimo potrącania składek ubezpieczeniowych, majstrowie ci nie byli ubezpieczeni. W sprawie tej do Inspektora ZUPU. zwróciła się w dniu wczorajszym delegacja zwolnionych majstrów, o przyznanie im zasiłków, lecz inspektor nie będąc upoważniony do załatwienia sporu, z powodu wniesienia sprzeciwu przez przemysłowców na orzeczenie w sprawie ubezpieczenia majstrów fabrycznych jako pracowników umysłowych, skierował delegację do Urzędu Wojewódzkiego, jako II instancji.

W Urzędzie Wojewódzkim delegacja zwróciła się do kierownika wydziału pracy i opieki społecznej, przedstawiając mu trudne położenie, bezrobotnych majstrów fabrycznych, jak również zaznaczyła, że zakłady przemysłowe w Łodzi od 2—ch miesięcy już, na skutek wydanych przez inspektora ZUPU. zleceń, potrącają składki na ubezpieczenia i umieszczają majstrów na listach pracowników umysłowych, a mimo to zwolnieni z pracy majstrowie nie korzystają z żadnych zapomóg.

Urząd Wojewódzki nie mogąc również sprawy tej załatwić, ponieważ orzeczenie to zostało przez przemysłowców zaskarżone, skierował robotników z odpowiednim wyjaśnieniem do inspektora ZUPU., który korzystając z przysługującego mu prawa w art. 112 rozp. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, wydał bezrobotnym majstrom fabrycznym obliczenie i sprawę skierował na drogę sądową, celem zasądzenia na rzecz bezrobotnych należności. (w)

Budowle rozpoczęte można dokończyć przy użyciu cegieł dawnego typu

Z dniem 1 stycznia 1929 r. na całym terenie Rzeczypospolitej zaistniał obowiązek używania do wznoszenia budynków, jednolitego typu cegieł o rozmiarach 6x13x27 cm.

Obowiązek ten został wprowadzony na mocy rozporządzenia Ministerstwa Robót Publicznych, wydanego na skutek niejednolitości materiału używanego w budownictwie.

Przepis ten miał więc zastosowanie już w bieżącym sezonie budowlanym, jednakże wylaniały się trudności, na tle kontynuowania budowy domów, wznie-

sionych już częściowo przy użyciu cegieł dawnego typu.

Obecnie Min. Rob. Publ. wydało okólnik, który przesłano do Dyrekcji Robót Publicznych przy Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi, w którym zezwolono na dokończenie takich domów cegłą dawnego typu.

Zarządzenie to ma bardzo doniosłe znaczenie dla cegieł, które w bardzo wielu wypadkach mają ogromne zapasy cegieł starego typu, dziś już nienadającej się do sprzedaży. (w)

Bacność bezrobotni!

Wypłata zapomogi zimowej dla bezrobotnych

Magistrat m. Łodzi podaje niniejszem do wiadomości osób zainteresowanych, że w czwartek, dnia 2-go stycznia 1930 roku, rozpocznie się wypłata z funduszu państwowych zapomogi zimowej za m. grudzień 1929 roku bezrobotnym robotnikom fizycznym, którzy — po zarejestrowaniu się w biurach Urzędu Zasiłkowego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 212 i 273 i otrzymaniu formularza o przyznaniu państwowej zapomogi zimowej — zwrócili go do Urzędu do dnia 28 grudnia 1929 roku i zostali uprawnieni do otrzymania zapomogi.

Wypłata odbywać się będzie w godzinach od 9-ej do 14-ej (2-ej po poł.) w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 212 według następującego porządku:

Czwartek, dnia 2 stycznia 1930 roku:
od godziny 9-ej do 11-ej bezrobotni, zarejestrowani w I Oddziale P. U. P. P., których nazwiska zaczynają się od liter:

A. B. C. D. E. F. G. H. I. J.

od godziny 12-ej do 14-ej — bezrobotni, zarejestrowani w II Oddziale P. U. P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

A. B. C. D. E. F. G. H. I. J.

Piątek, dnia 3 stycznia 1930 roku:
od godziny 9-ej do 11-ej — bezrobotni, zarejestrowani w I Oddziale P. U. P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

K. L. M. N. O.

od godziny 12-ej do 14-ej — bezrobotni, zarejestrowani w II Oddziale P. U. P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

K. L. M. N. O.

Sobota, dnia 4 stycznia 1930 roku:
od godziny 9-ej do 11-ej — bezrobotni, zarejestrowani w I Oddziale P. U. P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

P. R. S. T. U. W. Z.

od godziny 12-ej do 14-ej — bezrobotni, zarejestrowani w II Oddziale P. U. P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

P. R. S. T. U. W. Z.

Sylwester w Filharmonji

Dziś noc upojna
Noc pełna szaleństw, radości
Szampan, muzyka, kobiety
Tu dama strojna,
Tam sporo nagości
Cudne koronki i dzęty

Szepty, westchnienia
Dyskretnie uśmiechy, beztroska
Splot ciał w tanecznej harmonji
Wszystkim Łodzianom noc zapomnienia
Da Liga Rieczna i Morska
W Sylwestra w Filharmonji. —

KINO ZACHĘTA

Z G I E R S K A 2 6

Dziś i dni następnych 638

Łódź podwodna S44

(Sub marine)

Wstrząsający dramat. W rol. głów.

JACK HOLT
i DOROTA REVIN

Wkrótce: „Ostatni Romans”
W rol. gł. Iwan Petrowicz.

Początek w dni powszednie o g. 4 pp. — W soboty i święta o g. 7 w pol. — Ceny miejsc w dni powszednie: I 40 gr., II 30 gr., III 20 gr. W dni powszednie: I 50 gr., II 40 gr., III 30 gr. W dni powszednie: I 70 gr., II 60 gr., III 50 gr. W dni powszednie: I 80 gr., II 70 gr., III 60 gr.

Bezrobotni, zgłaszający się po zapomogę powinni posiadać przy sobie: 1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości, 2) legitymację P. U. P. P. w Łodzi.

Przez zemstę... Zona podpaliła dom męża

We wsi Brzeziec, gminy Koniecpol, w powiecie Radomskim w dniu wczorajszym wybuchł pożar w zagrodzie Ignacego Plotka.

Ogień wszczął się o godzinie 19-ej w szopie, w czasie gdy Plotek nie był obecny w domu.

Z tego też powodu pożar spostrzeżono dość późno, w chwili kiedy stajnia, stodoła i dom mieszkalny przedstawiały istne morze płomieni.

Mimo jaknajenergiczniejszej akcji ratunkowej wszystkie budynki zostały dostatecznie przez ogień strawione.

Straty wywołane pożarem wynoszą według prowizorycznych obliczeń około 30,000 zł. Jak ustalono dotychczas, po-

żar powstał wskutek zbrodniczego podpalenia, na co wskazują ślady. Wdrożone śledztwo ujawniło, że Plotek żył od dłuższego czasu w niezgodzie z żoną, która zamieszkiwała osobno z kochankiem. Na tle podziału majątku pomiędzy Plotkiem, a żoną jego wynikały częste zatargi, kończące się nawet krwawo, przyczem Plotkowi nie mogąc nic począć na drodze prawnej z braku funduszy, odgrażała się niejednokrotnie, że choć sama majątku nie posiada, ale mężowi go też nie zostawi.

Plotkowi po pożarze zniknęła i dotychczas mimo skrajnych poszukiwań nie zdołano jej odszukać. (w)

Dodatkowe zebrania kontrolne

szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia

Dziś, we wtorek, dnia 31 grudnia r. b. powinni się stawić w lokalu P. K. U. Łódź—Miasto II przy ul. Nowo - Cegielnianej 49/51, podlegający dodatkowej kontroli mężczyźni rocznika 1904, zamieszkali

w obrębie X, XII, XIII i XIV Komisarjatów Pol. Państ.

Na dodatkowe zebrania kontrolne należy się stawić o godzinie 9-ej rano punktualnie, z książeczką wojskową, kartą mobilizacyjną i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi. Rezerwiści, uzyskali dyplomy naukowe lub ukończyli specjalne szkoły i kursy cywilne, powinni przynieść ze sobą odpowiedni dokument (zaświadczenie, świadectwo).

Rezerwiści, którzy nie stawiają się w porę na dodatkowe zebrania kontrolne bez uzasadnionej przyczyny, będą pociągani do odpowiedzialności, w myśl wojskowych przepisów karnych (dyscyplinarnych). Powołani na dodatkowe zebrania kontrolne nie mogą rościć pretensyj do Skarbu Państwa, tytułem odszkodowania, bądź to z powodu zaniechania pracy, bądź też poniesienia pewnego uszczerbku w zarobku dziennym, skutkiem stawienia się na dodatkowe zebrania kontrolne.

Bankructwo miast Koła i Strykowa na forum Związku Miast

Jak już donosiliśmy władze wojewódzkie na skutek katastrofalnego stanu finansowego miast Koła i Strykowa, przeprowadziły gruntowną lustrację w czasie, której stwierdzono, że miasta te dopuściły szeregu swych weskli do protestu.

Sprawą tą zainteresował się również departament samorządowy M. S. Wewn. oraz Związek Miast Polskich, gdzie na najbliższym posiedzeniu sprawa ta ma być omawiana.

KINO MIMOZA TEATR

UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

Od niedzieli dnia 29 g. 1929 r. do niedzieli dnia 5 stycznia 1930 r. włącznie

INTRYGANT EMIL JANNINGS

W roli głównej

Następny program:

Przedziwne kłamstwo

Niny Pietrowny

W roli głównej BRYGIDA HELM

Za kazirodztwo 4 lata więzienia

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi zasiadł 40-letni Edward Pogradzki, zamieszkały przy ul. Rokicińskiej 54.

Pogradzki oskarżony jest o to, iż zgwałcił córkę swą 13-letnią Janinę i przez dłuższy czas utrzymywał z nią kazirodce stosunki.

We wrześniu 1929 roku, podczas kłótni z żoną i córką Pogradzki odezwał się obraźliwie pod adresem tej ostatniej, na co dostał nie mniej mocną odpowiedź. Matka wyniosławszy z odpowiedzi córki, iż między nią a ojcem miały miejsce kazirodce stosunki, zameldowała o powyższym policji. Wdrożono dochodzenie, które ustaliło, iż w lipcu 1928 roku Pogradz-

ki w czasie nieobecności żony swej rzucił się na 13-letnią Janinę, zatkał jej pierzy-ną usta, a następnie dokonał na jej osobie gwałtu, zagrożwszy jej śmiercią w razie ujawnienia wszystkiego. Powtarzało się to następnie kilkakrotnie, przyczem Pogradzki stale ponawiał groźbę zabicia dziewczynki.

W czerwcu roku 1929 Pogradzka pokłócił się z mężem i opuścił go na przeciąg 4 tygodni, w czasie tym Pogradzki stale utrzymywał stosunki kazirodce z córką.

W dniu wczorajszym sprawę tą rozpatrywał Sąd Okręgowy przy drzwiach zamkniętych. W wyniku 2-godzinnych obrad Edward Pogradzki skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia. (p)

2 lata domu poprawy za rzucanie odezów komunistycznych

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego rozpatrywał wczoraj sprawę 18-letniego Chemji Lajzera Tobiasa.

Tobias oskarżony był o to, że w dniu 19 czerwca 1929 roku na wiecu, zwołanym przez Polską Partję Komunistyczną i Niemiecką Socjalistyczną Partję Pracy w Filharmonji rzucił z balkonu I piętra paczkę odezów o treści antypaństwowej.

Zauważył to jeden z wywiadowców policji politycznej, który go zatrzymał i wylegitymował. Okazało się, że Tobias jest członkiem dzielnicy śródmiejskiej Związku Młodzieży Komunistycznej w Pol-

sce i znany jest dobrze ze swojej działalności wywrotowej.

Treść tych odezów była następująca: „Niech żyje międzynarodówka komunistyczna”, „Niech żyje Z. S. S. R. Ojczyzna robotników”, „Niech żyje rewolucyjna walka robotników polskich, pod wodzą Komunistycznej Partji Polskiej i Związku Młodzieży Komunistycznej”.

Na przewodzie sądowym oskarżony do winy się nie przyznał. Sąd po wysłuchaniu oskarżenia prokuratora Suski i obrony mec. Kobylińskiego, skazał 18-letniego Chemję Lajzera Tobiasa na dwa lata domu poprawy. (p)

GRAND-KINO

642 Dziś i dni następnych
Wielki Świąteczny Program II.
Klejnót polskiej produkcji filmowej
w jej pierwszy film polski obyczajowy p. t.

„SZLAKIEM HANBY”

wywołał największe uznanie całego świata w rolach gł. polski Jannings Bogusław Samborski ulubienica Warszawy Marja Malicka oraz najwybitniejsi artyści polskiego ekranu i sceny. Największy dramat, poświęcony tysiącom zhańbionych, demaskujący najbardziej ponure tajemnice handlu żywym towarem w XX w.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA
Passe-partout oraz bilety ulgowe bez względu na wiek

Początek seansów o godz. 12-ej w p.
Od godz. 12-ej do 3-ej p.p. wszystkie miejsca 1 zł.

KINO-TEATR 508

LUNA

DZIS GWIAZDKA „LUNY”
Dziś poraz ostatni

KRÓLOWA BEZ KORONY

Dramat miłości łez i chwały.
Zawrotne porwijące dzieje najpiękniejszej kobiety pod stopy której arystokracja świata, możni i dyplomaci rzucali swój majątek, swą sławę i honor.

W roli Lady Hamilton
CORINNE CRIFFITH
Admirała Nelsona
VICTOR VARCONIJ

Wyjątkowo piękna ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. A. CZUDNOWSKIEGO
Śpiew. w wykonaniu śpiewaczki operowej INY KOZANSKIEJ
Początek seansów o g. 13. Ceny miejsc na pierwszy seans 1 zł. Bilety ulgowe w niedz. nie ważne

Urząd ruchu ulicznego przy Starostwie Grodzkiem w Łodzi

W swoim czasie Urząd Wojewódzki w Łodzi opracował odnośne przepisy dotyczące ruchu ulicznego w Łodzi, które zostały przesłane do Min. Spr. Wewn. do zatwierdzenia.

Min. Spraw Wewn. po poczynieniu całego szeregu poprawek przepisy te zwrócił do Urzędu Wojewódzkiego z powrotem celem wprowadzenia ich w życie.

W związku z powyższym dowiadujemy się, że w dniach najbliższych przy Starostwie Grodzkiem ma powstać nowy urząd ruchu ulicznego. Urząd ten ma na celu uregulowanie ruchu ulicznego, szczególnie uwagę ma zwrócić na ruch kołowy i wreszcie zostanie uregulowana sprawa wjazdu ciężarówek na główne ulice naszego miasta. Urząd ruchu ulicznego ma również wydać cały szereg publikacji informujących o zachowaniu się na ulicach.

Osobiste

W dniu wczorajszym wyjechał do Piotrkowa na dwudniowe posiedzenie komisji ziemskiej naczelnik wydziału administracyjnego p. Tymieniecki. Na posiedzeniu tem będą rozpatrywane sprawy dotyczące parcelacji niektórych majątków w Województwie Łódzkim, jak również omówiona sprawa usprawnienia pracy nad melioracją niektórych powiatów. dać cały szereg publikacji informujących o zachowaniu się na ulicach.

W swoim czasie Urząd Wojewódzki w Łodzi opracował odnośne przepisy dotyczące ruchu ulicznego w Łodzi, które zostały przesłane do Min. Spr. Wewn. do zatwierdzenia.

Min. Spraw Wewn. po poczynieniu całego szeregu poprawek przepisy te zwrócił do Urzędu Wojewódzkiego z powrotem celem wprowadzenia ich w życie.

W związku z powyższym dowiadujemy się, że w dniach najbliższych przy Starostwie Grodzkiem ma powstać nowy urząd ruchu ulicznego. Urząd ten ma na celu uregulowanie ruchu ulicznego, szczególnie uwagę ma zwrócić na ruch kołowy i wreszcie zostanie uregulowana sprawa wjazdu ciężarówek na główne ulice naszego miasta. Urząd ruchu ulicznego ma również wydać cały szereg publikacji informujących o zachowaniu się na ulicach.

„Choinka“ dla urzędników państwowych w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi

W dniu 5 stycznia 1930 roku stowarzyszenie urzędników państwowych, koło łódzkie pod przewodnictwem P. Wojewodziny Jaszczoltowej oraz p. Wicewojewody Rożnińskiego organizuje w salach reprezentacyjnych Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi przy ulicy Ogrodowej 15, choinkę, na której odbędzie się tradycyjny opiatek.

Impreza ta odbędzie się w czasie od godziny 16—ej do 19—ej. (w)

Wypadki tramwajowe w większych miastach polski

Związek Przedsiębiorstw Komunikacyjnych w Polsce opublikował statystykę wypadków tramwajowych w poszczególnych miastach Polski. I tak: w Warszawie w ciągu roku ubiegłego wykoleiło się 196 tramwajów, w Łodzi 53, w Poznaniu 27, we Lwowie tylko 1, zaś w Krakowie nie zanotowano ani jednego wykolejenia w ciągu roku. Zderzeń tramwajów było w tymże okresie w Warszawie 283, w Poznaniu 323, w Łodzi 32, we Lwowie 7, w Krakowie 3; zderzeń tramwajów z

pojazdami (samochody, dorożki, wozy i t. d.) było w Warszawie 2.013, w Łodzi 551, w Poznaniu 227, we Lwowie 315, w Krakowie 144; najechań na przechodniów z wynikiem śmiertelnym zanotowano w Warszawie tylko 8, natomiast w Łodzi 1, w Poznaniu 3, w Krakowie 1, we Lwowie ani jednego; najechań na przechodniów, powodujących kalectwo, zanotowano w Warszawie 87, w Łodzi 12, we Lwowie 1, w Poznaniu i Krakowie ani jednego.

Eksplzja kotła

Dwóch robotników ciężko rannych

Jak się okazało wybuch nastąpił w fabryce maszyn rolniczych firmy M. Ostrowski w Kole.

W czasie rozgrzewania kotła do napędu motoru „Diesla“ wskutek wadliwej konstrukcji nastąpił wybuch, który rozzerwał kocioł, wysadził motor, porozrywał ściany budynku oraz wysadził dach w powietrze.

Zajęci przy motorze dwaj robotnicy, Ignacy Pietrzak i Józef Koronowski, wyrzuceni siłą wybuchu doznali bardzo ciężkich uszkodzeń ciała i w stanie agonii odwieziono ich do miejscowego szpitala.

Na miejsce katastrofy przybyły natychmiast władze policyjne, które prowadzą dochodzenie, celem ustalenia faktycznej przyczyny wybuchu oraz kto ponosi winę spowodowania wypadku.

Zyczenia Noworoczne

Wojewoda Łódzki Władysław Jaszczolt, przyjmuje życzenia noworoczne w sali Urzędu Wojewódzkiego w dniu 1 stycznia 1930 r. od godziny 13—ej.

J. E. ks. biskup łódzki dr. Tymieniecki Wincenty, życzenia noworoczne przyjmuje w tymże dniu od godziny 13—ej, w pałacu kurji biskupiej.

Prezydent m. Łodzi inż. Ziemięcki Bronisław życzenia noworoczne przyjmuje w dniu 1 stycznia 1930 r. od godziny 11,30 w sali Rady Miejskiej. (w)

TEATR

KINO

WIDOWISKA

RADJO

TEATRY

Teatr Miejski: — Dzielný Wojak Szwejk.
Teatr Popularny: Za dawnych dobrych czasów.
Teatr Kameralny: Bronx—Express.

CO GRAJĄ W KINACH

Apollo: — Kocznika Kozwolskiego.
Bajka: Dziewica ołchowska.
Capitol: Manolescu.
Casino: — Księżna Tarakanowa.
Corso: Kto jest złodziejem.
Czary: Czy Eddie Polo zawiń.
Era: — Tempo! Tempo!
Grand Kino: szlakiem hańby.
Luna: Krolowa Korony.
Mimosa: — Księżna Tarakanowa.
Odeon: — Księżna Tarakanowa.
Palace: — Księżna Tarakanowa.
Resursa: — Księżna Tarakanowa.
Raj: — Cyrkowna Rita.
Sionce: — Dzikausia.
Spółdzielnia: — Dziewczęce lzy.
Syrena: Oblawa.
Uciecha: On nie powróci już.
Wodewil: Noc Sylwestrowa.
Venus: — Djabełski wawóz.
Zachęta: — Łódź podwodna S. 44.

WESOLY SYLWESTER W TEATRACH POPULARNYCH

Ogrodowa 18 i Piotrkowska 295.
Dziś, o godz. 12 i 2,15 po północy „Wesoly sylwester“ na naszym podwórku — udział biorą: Bronowska, Buczyńska, Denelówna, Wasyńska, Trapszówna, Pilarska, Sciborowa, Zielińska, Zabczyńska, Ziemińska, Bogdanowicz, Danilowicz, Górski, Matuszkiewicz, Michalak, Skorasinski, Scibor, Tatarski, Tartakowicz, Woźnik, Zbucki, Zabczyński. Bilety od 1 zł. do 6 zł. do nabycia w kasie teatru Ogrodowa 18 od godz. 10 rano.

BOŻE NARODZENIE W Teatrze Popularnym

Ogrodowa Nr. 18.
Tow. Śpiewacze im. Moniuszki daje w środę (N. Rok) i w poniedziałek dnia 6 stycznia ostatnie dwa przedstawienia o godz. 12—ej w poł. Misterjum religijnego p. t. „Boże Narodzenie“.

Udział biorą połączone chóry Tow. Śpiew. im. Moniuszki w liczbie 180 osób. Reżyserja artysty Teatru Popularnego p. Stanisława Dębica.

Bilety do nabycia w kasie Teatru Popularnego o godz. 10 rano do 8 i od 5 do 9 wieczorem.

TEATR POPULARNY

Ogrodowa Nr. 18.
Dziś, wieczorem oraz dwukrotnie jutro (N. Rok) popołudniu i wieczorem arcywesoła farśc francuska „Pan Naczelnik, to ja“.

W czwartek i piątek w dalszym ciągu wodewil Stolz „Za dawnych dobrych czasów“.

TEATR GEYEROWSKI

Piotrkowska 295.
Dziś wieczorem oraz jutro popołudniu i wieczorem wodewil Stolz „Za dawnych dobrych czasów“.

W sobotę wieczorem „Kopciuszek“.

TEATR KAMERALNY

Traugutta Nr. 1.
Ostatnie przedstawienie „BRONX“.

Dziś, wtorek wieczorem oraz raz jeszcze jutro (N. Rok) popołudniu ostatnie przedstawienie.

barwnej, efektownie wystawionej komedji amerykańsko — żydowskiej Dymowa „Bronx — Express“.

SYLWESTER w Teatrze Kameralnym

Traugutta Nr. 1.
Dziś o godz. 12 w nocy premiera 3—aktowej buduarowej komedji A. Bibesco „Która to była“ w obsadzie I. Faleńskiej, Z. Marcinowskiej, W. Paczkówny i Włodzisława Ziemińskiego.

„WYSTĘPY“

Marji Malickiej, Aleksandra Węgierki, Zbyszka Sawana w Teatrze Kameralnym.
Od czwartku rozpoczyna w Teatrze Kameralnym p. t. „Występy“ znana trójka aktorów: Marja Malicka, Aleksander Węgierka i Zbyszek Sawana. W nowej komedji salonowej G. Lenza „Trio“ granej ostatnio z ogromnym powodzeniem we Lwowie, Krakowie i Warszawie (Teatr Polski).

W niedzielę o godz. 4,30 popoł. po cenach ulicznych „Świt dzień i noc“.

TEATR MIEJSKI

„DZIELNY WOJAK SZWEJK“.
Dziś we wtorek o godz. 8,30 wiecz. „Dzielný Wojak Szwejk“ podług sławnej powieści Haski w inscenizacji i reżyserji Leona Schillera z Michałem Zniczem w roli tytułowej. Sztuka grana stale przy zapelnionej po brzegi widowni. Ceny popularne.

„PAN TOPAZ“

Jutro w środę (Nowy Rok) o godz. 4 popołudniu po cenach popularnych komedja, satyra na stosunki powojenne „Pan Topaz“ Pagnola z pp. Grywińską i Zniczem w rolach czołowych.

„DOBRY SKROJONY FRAK“

Jutro w środę o godz. 8,30 wiecz. „Dobrze

skrojony frak“, karnawałowa farsa ilustrująca zawrotną karierę ministra z pp. Dąbrowską, Dunajewską, Niemirzanką, Wiercińską, Winawerem, Krotkām, Mrozińskim w rolach czołowych.

„MAZEPA“

z Dyr. Adwentowiczem w roli Wojewody. Już w sobotę dn. 4 stycznia r. p. wchodzi na afisz Teatru Miejskiego wspaniała tragedia Juliusza Słowackiego „Mazepa“.

Obsadę tworzą: Dyr. Adwentowicz (Wojewoda), oraz pp. Niedzwiecka (Amelja), Dunajewska (Kasztelanowa), Tatariewicz (Król), Krzemiński (Mazepa), Damiński (Zbigniew), Dębowski (Chmura), Butkiewicz (Chrzastka).

Reżyserja i inscenizacja Edmunda Wiercińskiego.

WESOLEK SYLWESTROWY

w Teatrze Miejskim.
Program Wesolka w Teatrze Miejskim olśniewa publiczność, która tradycyjnie tłumnie przychodzi na ten najweselszy wieczór w Łodzi.

2 przedstawienia: o godz. 12 i 2—giej. Bilety do nabycia w kasie zamawiać w kwiaciarni Salwy, Moniuszki 2, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

Podajemy do wiadomości, że wbrew anonimom w prasie, nikt z artystów Teatru Miejskiego w restauracji „Picadilly“ na wieczorne sylwestrowym udziału nie bierze.

PRACA NAD NAJWIĘKSZYM FILMEM ŚWIATA „ARKA NOEGO“ W ŚWIELE REALNYCH FAKTÓW

Na wiele miesięcy przed rozpoczęciem właściwej pracy, w olbrzymim, 38 akrów mierzącym studio, przygotowanym specjalnie do tego filmu, urządziła gorączkowa robota. Tysiące murarzy, stolarzy, tragarzy, techników etc. pracowało nad wzniesieniem potężnych budowli, gdyż makietami

przy tym filmie nie operowano zupełnie. W specjalnej olbrzymiej garderobie przygotowano tysiące kostiumów z epoki współczesnej i biblijnej dla 5000 artystów, którzy mieli wziąć udział w filmie. Doświadczyć, że realizator Michał Kertész i autor scenariusza Darryl Francis Zanuck 2 lata pracowali nad przygotowaniem manuskryptu dla reżysera. Przygotowanie sceny pogańskiego nabożeństwa i orgii kosztowało 2 miesiące pracy i 300.000 dol. Na olbrzymim bloku kamiennym stanął budynek, wyobrażający bóstwo, wykonany z brązu. Z aut, na którym po tej olbrzymiej przestrzeni jeździł reżyser, rozgałęziona sieć telefonów łączyła go ze 100 pomocnikami. 12 aparatów nakręcało tę scenę, która niema równie sobie w historii filmu. A później cała ta niezmiernie kosztowna inscenizacja miała być zniszczona przez potop. W scenie potopu wykorzystywał Kertész całą potęgę swej inteligencji twórczej. Jeden z budowniczych, wyobrażający kombinację zwierzęcia człowieka i ptaka, ważył 15 ton i dla przewrócenia go przez rozszalałe fale, na znak gławu Bożego, trzeba było użyć olbrzymiego tanka, wyrzucającego z potężną siłą 4 miliony galonów wody. Niezmiernie trudną do wykonania okazała się scena wprowadzenia po parze zwierząt każdego gatunku do arki Noego.

Równiej miary arcydziełem okazała się epoka współczesna w wykonaniu Kertésza. Była to Francja w roku 1917, kiedy różne wojska przechodziły przez wioski i miasta francuskie, witane entuzjastycznie przez bratającą się z nimi ludność, na front niemiecki. Jakież wspaniałe typy, jaka potęga scen wojennych! Co za potężna scena katastrofy kolejowej na linii Paryż—Konstantynopol! Z na kręconych 35 tysięcy metrów taśmy Harald Mc Cord, kierownik montażu wytwórni Warner Bros, pod pieczołowitym nadzorem Kertésza wybrał 3.000, które daly naprawdę największy film w historii kina matografii.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO

PROGRAM WARSZAWSKI

na dzień 30 grudnia.

11,58—12,05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie
12,05—13,10 Muzyka z płyt gramofonowych
13,45 „Chwilka lotnicza“ (Terazniejszość i przyszłość techniki lotniczej) — wygl. pulk. Tadek Mokłowski
16,15—17,15 Muzyka z płyt gramofonowych
17,15 „Zima na Białorusi“ — wygl. p. Stanisław Dzikowski
3,45 Rozmaitości
9,10 Giełda rolnicza
19,20—20,00 Irzerwa
20,00—22,00 Koncert solistów. — Wykonawcy: Janowski (tenor), Bolesław Kon (frot.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). W przerwie komunikat Teatrów Miejskich
2,00 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny
2,10 „Dymek z papierosa“ w walce z „Ostatnią Falą“ — wygl. pp. Zygmunt Kawecki i Jan Piotrowski
22,20 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT).
22,45 Zbiórka audycja Sylwestrowa: pięć stacji polskich.
22,45—23,15 a) Transmisja z Poznania
23,15—23,45 b) Transmisja z Krakowa
23,45—0,30 c) Audycja z Warszawy p. t. „Pierwsza kartka kalendarza“
0,30—1,00 d) Transmisja z Wilna;
1,00—1,30 e) Transmisja z Katowic.

Dziś i dni następnych!

507



Dziś i dni następnych!

„Miłość Księcia Sergjusza“

Dramat wielkich uczuć w ogniu i pożodze rewolucji,

W rolach głównych:

BILLIE DOVE, MIKOŁAJ SUSANIN,
ANTONIO MORRENO.

Ilustracja Śpiewna:

Rosyjskiego Chóru Artystycznego.

Muzyczna: Wielk. Ork. Symf. pod bat. Sz. Bajgelmana.

Gmach kina centralnie ogrzewany.

Przejazd 2 **ODEON** Przejazd 2Główna 1. **WODEWIL** Główna 1.Zielona 3. **CORSO** Zielona 2.

Dziś premiera!

HARRY LIEDTKE

p. t.

Rywal własnego syna

Nadprogram FARSA

Nadprogram FARSA

UWAGA: Wyświetlają kinoteatry „ODEON” i „WODEWIL” jednocześnie

Dziś premiera!

Bawi wzrusza i czaruje brawurową grą w obrazie najnowszej produkcji

Ulubieniec Sz. Publiczności

BUCK JONES

ukaze się w filmie najnowszej produkcji

„KTO JEST ZŁODZIEJEM”

Nadprogram FARSA

KINO-TEATR
BAJKA
FRANCISZKANSKA 31.

Początek codziennie o godz. 4.30 po południu w soboty, niedziele i święta o 1-ej po poł.

Ceny wszystkich miejsc na pierwsze seanse **50 gr.****Doborowa orkiestra pod kier. A. RICHTERA** 637

Dziś i dni następnych!

MIŁOŚĆ KOZAKANajwspanialsze arcydzieło świata osnute na tle powieści **LWA TOŁSTOJA,**Do powyższego obrazu został zaangażowany oryginalny **CHÓR UKRAIŃSKI,** który odśpiewa pieśni kozackie i hymny.**W roli głównej JOHN GILBERT.**

Dziś i dni następnych!

Dziś o godzinie 6-ej po południu

UROCZyste**OTWARCIE** wielkiego i wykwintnego **KINO-TEATRU**

Na otwarcie

Płomień miłości

Wzruszający dramat życiowy

RONALD COLMAN**VILMA BANKY**

W roli głównej

Orkiestra doborowa

Ceny miejsc od 50 gr. do 1 zł.

Początek przedstawień w dni powszednie o godzinie 6-ej po południu, w święta i niedziele o godz. 1-ej

R.

ZAWIADOMIENIE

Dziś o godzinie 6-ej po południu

Do akt Nr. 3325—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Żeromskiego Nr. 28 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Albe Lewkowicza i składających się z 4000 klg. starych żelaznych szyn oszacowanych na sumę zł. 750.

Łódź, dnia 16 grudnia 1929 r.

Komornik STANISŁAW DULKOWSKI

Do akt Nr. 3374—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 25 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hersza Rotherga i składających się z 2 warsztatów mechanicznych tkackich oszacowanych na sumę zł. 500.

Łódź, dnia 16 grudnia 1929 r.

Komornik STANISŁAW DULKOWSKI

Do akt Nr. 3206—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Zielonej Nr. 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy Librach Hornberger i S-ka i składających się z 4 warsztatów mechanicznych oszacowanych na sumę zł. 1200.

Łódź, dnia 21 grudnia 1929 r.

Komornik STANISŁAW DULKOWSKI

Do akt Nr. 3447 i 8—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 17 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Anatola Weinberga i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1100.

Łódź, dnia 19 grudnia 1929 r.

Komornik STANISŁAW DULKOWSKI

Do akt Nr. 2403—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Zielonej Nr. 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy Librach Hornberger i S-ka i składających się z 3 warsztatów mechanicznych oszacowanych na sumę zł. 900.

Łódź, dnia 16 grudnia 1929 r.

Komornik STANISŁAW DULKOWSKI

Do akt Nr. 2473—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 70 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gustawa vel Cecela Kafemana i składających się z szpulmaszyny wyrobu firmy „Miller i Seidel” oszacowanych na sumę zł. 2000.

Łódź, dnia 23 grudnia 1929 r.

Komornik STANISŁAW DULKOWSKI

Do akt Nr. 2681—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Młynarskiej Nr. 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wacława Gruszczyńskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 450.

Łódź, dnia 27 grudnia 1929 r.

Komornik: ZYGMUNT MAKOWSKI.

Do akt Nr. 2679—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Aleksandryjskiej 26/28 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Szoel Fajn i S-ka” i składających się z kasy ogniowej, maszyny do pisania, dwóch biur, foteli i in. oszacowanych na sumę zł. 1100.

Łódź, dnia 27 grudnia 1929 r.

Komornik: ZYGMUNT MAKOWSKI.

Do akt Nr. 2736—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Aleksandryjskiej Nr. 10 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Synchron Ajzena i składających się z balonów, butli od kwasu, butelek i korków oszacowanych na sumę zł. 710.

Łódź, dnia 27 grudnia 1929 r.

Komornik: ZYGMUNT MAKOWSKI.

Do akt Nr. 2734—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Kościelnej 3 i 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wolfa Merczyńskiego i składających się z mebli, maszyny do szycia i in. rzeczy oszacowanych na sumę zł. 615.

Łódź, dnia 23 grudnia 1929 r.

Komornik: ZYGMUNT MAKOWSKI

Do akt Nr. 2324, 2325, 2326 i 2327—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik X rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 7 stycznia 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Zgierskiej Nr. 50 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szlamy Bergera i składających się z 2-ech rolwag i 2-ech koni oszacowanych na sumę zł. 2000.

Łódź, dnia 20 grudnia 1929 r.

Komornik STANISŁAW STOPCZYŃSKI

Do akt Nr. 879—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik X rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 10 stycznia 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Aleksandryjskiej Nr. 87 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Koksa i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 7450.

Łódź, dnia 14 grudnia 1929 r.

Komornik STANISŁAW STOPCZYŃSKI

ZAWIADOMIENIE

Bar „Kuchmistrz Polski”

Łódź ul. Kilińskiego 78

Telefon 178-50

proszony przez prezosa Władysława Macielskiego
Kuchmistrzów

kilkuletniego kierownika bufetu Tow. Rzem. „Resursa”

WYDAJE: Śniadania, obiady z dwóch dań z pieczywem 1.30 gr.
Kolacje. Codziennie flaki wyborowe po 1.20 gr.

W czwartki głowizna z kotła.

Własny wyrób masarski.

Codziennie koncert radjowy.

Ceny bez dolizowania procentów.

Obsługa pierwszorzędna

UWAGA: Cech kuchmistrzów mający siedzibę przy ul. Kilińskiego 78, przyjmuje zamówienia na bale, wesela i wieczorki w zakres kuchmistrzostwa wchodzące. Tamże pośrednictwo przyjęć kuchmistrzów na obchody i do pracy stałej.

501

ZARZĄD.

Do akt Nr. 2583—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik X rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 10 stycznia 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Borysa Nr. 29 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy „Boryszowska Agretera i Drukarnia” i składających się z 2-ch maszyn drukarskich — dwudziestonowych oszacowanych na sumę zł. 14.000.

Łódź, dnia 20 grudnia 1929 r.

Komornik STANISŁAW STOPCZYŃSKI

Do akt Nr. 2582—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik X rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 10 stycznia 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Rajtera Nr. 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy „Teodor - Ryszard Biderman, Izrael Lejbusz Krakowski i Ska” właśc. Teodor - Ryszard Biderman, Jozek Zalcman, Izrael Lejbusz Krakowski i składających się z prasy do prasowania towarów oszacowanych na sumę zł. 1800.

Łódź, dnia 20 grudnia 1929 r.

Komornik STANISŁAW STOPCZYŃSKI

Do akt Nr. 2646—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 81 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Maurycego Epsteina i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 600.

Łódź, dnia 4 grudnia 1929 r.

Komornik JAN RZYMOWSKI

Do akt Nr. 2668 i 2669—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik X rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 14 stycznia 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Wesołej Nr. 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szyji i Marji (Marjem) małż. Lewkowicz vel Zyngier i składających się z 14-tu maszyn do wyrobu świec, parafiny, świec, maszyn do pisania i innych przedmiotów oszacowanych na sumę zł. 4400.75.

Łódź, dnia 24 grudnia 1929 r.

Komornik STANISŁAW STOPCZYŃSKI

Do akt Nr. 2621—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Frydmana i składających się z maszyny do szycia, mebli i 4-ch par (franki, oszacowanych na sumę zł. 1035+20.

Łódź, dnia 2 grudnia 1929 r.

Komornik JAN RZYMOWSKI

Do akt Nr. 2245, 2682, 2633 i 2674—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 44 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Franciszka Tomczaka, i składających się z urządzenia sklepowego, mebli, maszyn do szycia, maki, soli, wagi dziesiętnej i maszyn do wyrobu bułek oszacowanych na sumę zł. 560.

Łódź, dnia 11 grudnia 1929 r.

Komornik JAN RZYMOWSKI

Do akt Nr. 2044—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, VIII rewiru JAN JABCZYK, zam. w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 23 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowo - Targowej Nr. 4 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Izraela Tyllera i składających się z mebli domowych oszacowanych na sumę zł. 500.

Łódź, dnia 18 grudnia 1929 r.

Komornik JAN JABCZYK

Do akt Nr. 2404—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, VIII rewiru JAN JABCZYK, zam. w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 30 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowo - Targowej Nr. 4 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Izraela Tyllera i składających się z mebli domowych oszacowanych na sumę zł. 700.

Łódź, dnia 30 grudnia 1929 r.

Komornik JAN JABCZYK

Do akt Nr. 2700—1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 61 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrahama Bulwy i składających się z artykułów spożywczych, mebli i maszyn do szycia oszacowanych na sumę zł. 900.

Łódź, dnia 3 grudnia 1929 r.

Komornik JAN RZYMOWSKI

Pamiętajmy o potrzebach Straży Ogniowej

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp. od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

689 PORADA 3 zł.

Dr. med. RÓŻANER

Dzielnia 9, tel. 1.28-98

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań. Dla pań od 3—5 pp. 651

DOKTOR Med.

WOLKOWYŃSKI

Cegielniana 25 tel. 1.25-67

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 690

LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1

Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia

Tysiące

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie, et cetera, odzyskało zdrowie, używając zioła sła wago na cały świat Dr. Dietla, Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Za darmo bezpłatnie broszury pocztą. Adres: Łódź, Apteka. 994

W interes

przemysłowy, ba, wełniany włókiennictwo, włóczkę, kawę 3000 zł. W zamian otrzymaniu pracy u siebie w domu, jako chałupnik mam własne warsztaty ciek maszynowe i podnóżkowe. Nie robią różnicy szatki. Mogą przyjąć sianca i trawienie na własne warsztaty o ile będzie konieczne Adam Rzepka Gajewnik gm. Zduniska Wola 441

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detalizna sprzedaż zółwek trwałych na wodę)

poleca:

Spółka Szwerców

Piotrkowska 79

tel. 1.58-38 646

Radjo Om.

Łódź Cegielniana 47

Telefon 179-05

Radjoodbiorniki i części składowe

Budowa anten. Budowa odbiorników z powierzonych części. Ładowanie akumulatorów

Niskie ceny 961

Dogodne warunki

Obwieszczenie

Nadzorca Sądowy firmy „Biuro Techniczno-Handlowe Elektron” inż. Juliusz M. Hammer, podaje do wiadomości wierzycielom tejże firmy, iż w dniu 7 stycznia 1930 r. o godz. 12-ej odbędzie się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi sprawdzenie wierzytelności

Lista sprawdzonych wierzycieli będzie wyłożona w Sądzie Okręgowym w Łodzi w dniu 8 stycznia 1930 r.

Od daty wyłożenia listy osoby zainteresowane mogą zaskarżyć w terminie siedmiodniowym postanowienia nadzorca sądowego co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę do Sędziego Komisarza.

Nadzorca Sądowy inż. G. PRASZKIER

Bizuterję

kupuje, pełną wartość, płacę, Solidne traktowanie „Preciosa”. Piotrkowska Nr. 123 w podwórzu 934

Bizuterja

zegarki na raty, ce ny gotówkowe „Preciosa”. Piotrkowska 123 w podwórzu 933

Patelony Płyty Igły

Na raty

Burowo Agencja Koniowa

WESTFALJA 50.0

Łódź, 11 Lwowska (Konstantynowska) 32.

Boły Kalosze Śniegowe

TYLKO

za 60 zł.

TYLKO

przerabiamy stare 3 lampowe aparaty Radjo na nowoczesny system z zastosowaniem dla odbioru płyt gramofonowych ze swego gramofonu.

Kompletne zadowolenie

Polskie Radjo

inż. J. Krzyżanowski i Ska

ul. Andrzejka 4. 509

DR. HELLER

Choroby skórne i wener.

ul. Nawrot 2. Tel. 179-89

Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 3—5 po poł. w niedzielę od 11—2 pp. Dla niezamożnych ceny lecznic 69



Kucharki

Piecyki

Poleca

Koźmin

Główna 51 643

Pokój

umeblowany z osobnym wejściem jest telefon i fortepian dla pojedynczej osoby do wynajęcia. Nowo - Targowa 20 1-sze piętro oficyna m. 13. 503

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie, wzywa osoby zyczące wydzierżawić od dnia 1 lutego 1930 r. na termin roczny względnie dłuższy magazyn kolejowy Nr. 2 powierzchni 342 mtr. kw. na stacji Łódź-Fabryczna, do składania ofert ze wskazaniem:

- 1) wysokości proponowanej tenuty dzierżawnej,
- 2) celu na jaki magazyn będzie użyty.

Oferty z dołączeniem kwitu Kasy Dyrekcyjnej (na Dworcu Głównym) lub Kasy st. Łódź-Fabr. ze złożonego wadium w wysokości 250 złotych nadsyłać lub wrzucać należy w dwu kopertach zapieczętowanych z napisem: „Oferta na magazyn powierzchni 342 mtr. kw. przy stacji Łódź-Fabr.” do godz. 12-ej w południe dnia 20 stycznia 1930 r. do specjalnie na ten cel przeznaczonej skrzynki, znajdującej się w wydziale eksploatacyjnym Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie Al. Jerozolimskie 42, gdzie w tymże dniu o godz. 12 m. 10 nastąpi otwarcie ofert.

Proponowana suma czynszu winna być wskazana cyframi oraz słownie. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dzierżawcy bez względu na wysokość zaoferowanej tenuty dzierżawnej.

Tym oferentom, którzy nie utrzymają się przy przetargu, wadium będzie zwrócone.

Przetarg może być unieważniony bez wskazania powodu.

Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi.

UWAGA: Obowiązująca taksa na dzierżawę tego magazynu 1 złoty 20 gr. za jeden mtr. kw. miesięcznie.

Bliższych szczegółów zasięgnąć można w Wydziale Eksploatacyjnym pod wskazanym wyżej adresem.

G.

Reklama to potęga!